

REPUBLIKA

ROK XVII.

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 10-go MARCA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 69

POLSKA NIE WEJDZIE NA DROGĘ TOTALIZMU

Obóz Zjednoczenia Narodowego przeciwko konsolidacji przymusowej. — Wielka dyskusja polityczna w senacie

Sen. Prystor domaga się szybkiego uchwalenia nowej ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 9 marca.

Główną sensacją dzisiejszego plenarnego posiedzenia Senatu było podniesienie przez sen. Prystora, b. marszałka Senatu sprawy zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

W kuluarach wielkie wrażenie wywołał fakt, że to właśnie b. marszałek i

b. premier sen. Prystor poruszył zagadnienie wyboru prezydenta, który ma się odbyć w roku przyszłym i domagał się by władza prezydenta miała swe źródło oparte na szerokiej podstawie moralnej, a nie w parlamencie wybranym — jak twierdził sen. Prystor — na podstawach uznanych przez wszystkich za nie wystarczające.

polakości i zachował ją w najcięższych czasach niewoli zaborczej — element ten ustosunkował się do tego gorszego zjawiska w taki sposób: generał Żeligowski to nasz generał, a tamten, którego notabene wysoko ceniono i szanowano, to „ichni” generał. Piękna idea zjednoczenia i konsolidacji na podobnych metodach nie zyskuje, a traci.

Urzedników aparatu administracyjnego często nie informuje się o wydarzeniach zasadniczego znaczenia. Dzięki temu, że rząd nie jest jednolity, wojewoda nie zawsze może odpowiadać za swój teren, bo prowadzi on jedną politykę, kurator szkolny swoją, izba skarbową też swoją. A obywatel widzi chaos i bynajmniej nie jest tym zbudowany. AUTORYTET WŁADZY WINIEN WYNIKAĆ Z WIELKIEGO DLA NIEJ SZACUNKU WEWNĘTRZNEGO I BYĆ

OPARTY NA ZAUFANIU. W atmosferze jest za dużo pochlebstw i mdłego kadzidła, a od niego musi się w głowie macieć wszystkim tym, którzy kadzą, ale i tym także, którym się kadzi. Autorytet państwa trudno będzie ugruntować w duszy rolnika, który z niedzy wędruje na roboty sezonowe do państw o wiele mniejszych, które jednak potrafiły urządzić życie rolnika w przeciwieństwie do życia jego własnego.

W przyszłym roku mają się odbyć wybory prezydenta. Nie wątpię, że każdy z nas i w ogóle każdy lojalny obywatel pragnie, by władza prezydenta miała swe źródło, oparte na szerokiej podstawie moralnej, a nie w parlamencie, wybranym na podstawach uznanych przez wszystkich za niewystarczające. Nie trzeba więc zwlekać z wykonaniem zalecenia P. Prezydenta.

Credo polityczne sen. Prystora

Sen. Prystor domaga się więc, aby nie zwlekano z wykonaniem zalecenia Pana Prezydenta i uchwalono nową ordynację wyborczą w takim terminie, aby nowe wybory parlamentarne poprzedzić mogły wybór prezydenta, który odbyć się ma w maju 1940 roku.

Światowy sejmograj polityczny oświadczył sen. Prystor od dłuższego czasu jest w stanie drżenia. Na pełne przygotowanie składa się pogotowie materialne i pogotowie moralne. Jeśli chodzi o pierwsze, to trzeba przyznać, że dokonaliśmy dużo. Są jednakże w tej dziedzinie duże niedociągnięcia. Ziemię wschodnie cechuje niska kultura człowieka, niska kultura ziemi, niska kultura zewnętrzna. To stwarza biedę, graniczącą, jakże często

z niedzą. Stan taki stwarza wielkie trudności dla państwa. Ustawy wydawane jednolicie dla całego państwa, dobre dla Wschodu, są złe dla Zachodu i odwrotnie. Trzeba więc dzielić rozumnie naszą energię, wysiłki finansowe. W różnicy między Wschodem a Zachodem kryje się z punktu widzenia politycznego słabość Polski.

WZROK PAŃSTWOWY MUSI BYĆ ZWRÓCONY NA WSCHÓD, MUSIMY WYRAŹNIE ODCIĄĆ SIĘ OD SWEGO SASIADA.

Mówca uważa, że w Polsce, gdzie rolnictwo jest warsztatem pracy dla 70 proc. ludności, uprzemysłowienia kraju jest raczej czynnością wtórna.

Pamięć my o naukach Wielkiego Marszałka

Szczepnijmy godność człowieka

Na zakończenie sen. Prystor poruszył sprawę ustrojową. Stwierdził, iż mamy tu cały szereg wskazań Marszałka Piłsudskiego, zawartych przede wszystkim w obowiązującej konstytucji.

— PAMIĘTAJMY — mówił sen. Prystor — O JEGO NAUKACH. NIE ODSUWAJMY GO TAK PREDKO NA ODLEGŁOŚĆ KOŚCIUSZKI. SZANUJMY GODNOŚĆ CZŁOWIEKA, KULTYWIJMY GODNOŚĆ NARODOWA, KULTYWIJMY CHARAKTERY, PODNOŚMY MORALNOŚĆ.

W trakcie dyskusji poruszono również sprawę zjednoczenia narodowego.

Podnosiły się ze strony senatorów, nie należących do OZN głosy krytyki przeciwko ozonowej koncepcji konsolidacji i za porozumieniem obozu rządowego, ze stronnictwami opozycyjnymi.

Sen. Olchowicz domaga się usunięcia płaszczyzny tarć, dzielącej obóz rządowy od społeczeństwa. Cóż z deklaracji o ręce wyciągnięte od zgody — mówi mówca — gdy w wystąpieniach innych działaczy ta ręka zamienia się w gniewny kulak.

— POROZUMIENIE ZE STRONNICTWAMI OPOZYCYJNYMI JEST NIEZBEDNYM WARUNKIEM JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Postulaty Ukraińców

Następnie przemawiał w imieniu ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji Wołynia sen. Tymoszenko, który stwierdził, że ludność ukraińska Wołynia i na dal stoi na niezmiennym stanowisku, że Polska jest wspólną ojczyzną narodu ukraińskiego i narodu polskiego, a naród ukraiński jest w państwie polskim współgospodarzem. Ceniśmy mocarstwo wojskowe Rzeczypospolitej, zwartość i nie naruszalność jej ziem nie jako zjawisko koniunkturalne, ale jako stałą wartość dla dalekośrocznych ideałów wspólnych obu bratnim narodom. POLSKA JEST CZYNNIKIEM DECYDUJĄCYM W UTRZYMANIU POKOJU NA WSCHODZIE EUROPY. To przekonanie ludności ukraińskiej Wołynia wynika z historycznej przeszłości i z dziejów naszych ciele Państwa Polskiego armia polska z dzisiejszym Marszałkiem Śmigłym-Rydzem na czele razem z wojskiem ukraińskim w r. 1920 krwią wzmocniła braterstwo. Ludność ukraińska pełna jest ofiarności na rzecz armii, która stoi na straży mocarstwowości Rzeczypospolitej.

Dalej mówca poruszył sprawę współżycia obu narodów, wysuwając szereg postulatów.

Sen. Tworyćło nawiązuje do dekla-

racji normalizacyjnej i twierdzi, że do zrealizowania tej idei społeczeństwo polskie ustosunkowało się negatywnie. Mówca wyraża dalej opinię, że także i czynniki odpowiedzialne nie przyczynią się do naprawy stosunków. Wobec tego oświadcza, że grupa senatorów ukraińskich nie będzie głosowała za przedłożonym preliminarzem.

Sen. Kobylański: W obecnych warunkach politycznych cyry i zamierzenia budżetowe są maksimum tego, na co może się zdobyć polityka ostrożna i odpowiedzialna. Gdybyśmy potrafili usunąć przeszkody, stojące w poprzek rozwojowej ekspansji polskiej, to możliwości nasze we wszystkich dziedzinach pracy wzrosłyby wielokrotnie. Tragedią dzisiejszej Polski jest fakt, że na froncie, w pierwszej linii prac jest za ledwie mała część Polaków, a większość — z narodowego i państwowego punktu widzenia, to niewyżyskane rezerwy

Polacy mogą nie wstydzić się tego, co przez lat 20 dokonali, ale nie ma się również z czego pysznić. Od dwóch lat akcja zmobilizowania wszystkich twórczych sił narodu nie dała rezultatów. Dokonanie zjednoczenia to wielka

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Motor, który wszystko porusza

Nie możemy rozbudowywać przemysłu w zakresie światowym, jak to czyniły inne państwa przed wojną. Nasz przemysł może liczyć przede wszystkim na konsumpcję krajową i sam się rozbudowywać bez żadnej specjalnej zachęty i nawoływania, jeśli znajdzie nabywców na swój produkt, a tymi nabywcami są rolnicy. O rolnika przeto musimy dbać, o jego dobrobyt i zarobek. Ze przemysł polczy tak pięknie i szybko rośnie, zawdzięcza to temu, że w obrzynie większości wytwórca i konsument jest ten sam, to znaczy skarb.

I ta okoliczność właśnie musi niepokoić.

MOTOR, KTÓRY TO WSZYSTKO PORUSZA, TO JEST PIENIĄDZ PODATNIKA.

Dlatego my, parlament, winniśmy wpływać na oszczędna i niekosztowna gospodarkę publiczną. Wielkie roboty publicznych zasadach finansowych. Widzimy, że w budżecie nie ma środków — a zaspołnienie wielu pałaców potrzeb. Nie zwalniajmy na państwo zbyt dużo obowiązków.

W nawale drobnych spraw zatracamy jasność spojrzenia, zmniejsza celowość pracy i wreszcie następuje jakies

dziwaczne przestawienie funkcji: skarb daje wielomilionowe subsydia, a społeczeństwo z datków buduje sprzęt wojenny.

PAŃSTWO NIE JEST DO ROBIENIA INTERESÓW NA PRZEDSIĘBIORSTWACH PRZEMYSŁOWYCH,

wino natomiast stwarzać warunki, w których obywatel będzie pomnażał bogactwo narodowe, a wtedy i skarb będzie o wiele zasobniejszy niż dziś i znajdzie wyjście z paradoksalnej sytuacji, gdzie się ma dużo roboty do zrobienia, gdzie jest dużo spragnionych pracy rąk i gdzie wreszcie są bogactwa naturalne.

W dziedzinie pogotowia moralnego osiągnięto wiele. Szkoła, a przede wszystkim wojsko wywiera olbrzymi dodatni wpływ na swoich wychowanków. Jednak w tej dziedzinie, która winna przodować, nie idziemy na równi z rozwojem materialnym, a zostaliśmy w tyle. Trzeba więc te procesy przyspieszać. Powinniśmy to robić wszyscy: rząd, parlament, naród, społeczeństwo. Każda działalność ludzka specjalnie publiczna, zawiera w sobie pierwiastek wychowawczy, a niestety jakże często oglądamy się na efekt doraźny, a nie chcemy widzieć ujemnych wychowawczych następstw.

warunkach jakże cięższych od dzisiejszych — to postępowanie takie jest bezwzględnie niemoralne. Albo czyż można w teje walce tak się zapamiętywać, by krzyknąć w Wilnie: „przez Żeligowski”. Moralne tego skutki są fatalne i bolesne. Bo element, który między innymi twarzo i zawzięcie przetrwał w

Echa walk wyborczych

Kandydatury płk. Sławka i gen. Żeligowskiego

Jeśli naprzykład w walce wyborczej posuwamy się tak daleko, że sens odezgi ukladamy mniej więcej tak, by nie głosować na Sławka, a na nas, bo my chcemy wielkiej i potężnej Polski, gdy przecie powszechnie jest wiadome, że tenże Sławek życie całe spędził w służbie dla Polski, walcząc o nią kiedyś w

POLSKA NIE WEJDZIE NA DROGĘ TOTALIZMU

(Dokończenie).

rewolucja energetyczna, stawiająca ty-
siące dobrowolnych zgłoszeń dla zorga-
nizowanej i uporządkowanej pracy. Bez
zjednoczenia nie osiągnie się również
pełnej dynamiki życia gospodarczego.
Zastrzec się muszę, że

**POD SŁOWEM „DYNAMIKA GOS-
PODARCZA“ NIE ROZUMIEM BY
NAJMNIEJ TANICH ZABIEGÓW,
KTÓRE W DRUKOWANIU BANK-
NOTÓW, CZY W LEKKOMYŚL-
NYM ZAPOZNAWANIU SPRAW
GOSPODARCZYCH WIDZA RÓZ-
DZKE CZARODZIEJSKA.**

Poza państwami totalnymi byłoby
trudno o przykład tak daleko posuniętej
konsolidacji ideowej, jaka istnieje w na-
rodzie polskim. Ołbrzymia większość
skupia się około katolicyzmu, nacjona-
lizmu i idei przebudowy gospodarczej.

Koncentracja wszystkich sił twór-
czych narodu polskiego nie ma polegać
na czymkolwiek zwycięstwie, czy kapitu-
lacji. Jedyną hierarchią jest hierar-
chia cnót obywatelskich. Nie jest rzeczą
ważną, czy na czele stanie uczestnik
ruchu legionowego, czy opozycjonista.

W personalnym składzie kierownictwa
Obozu musi znaleźć swój wyraz za-
sada niemarnowania żadnych energii. Z
upragnieniem oczekuję takiej inicjatywy
czynnika decydującego i wierzę, że
wkrótce nastąpi jako konkretny akt mo-
bilizacji politycznej. Wyobrażam sobie
w następujący sposób przeprowadzenie
tej mobilizacji: 1) rozwiązanie się pro-
zajmów i opozycyjnych grup i stron-
nictw o ideologii narodowej, 2) równo-
czesne stworzenie jednolitego Obozu
Narodowego o konstrukcji hierarchicz-
nej w oparciu o naczelne autorytety w
państwie, 3) powołanie do kierownictwa
Obozu najbardziej wartościowych ele-
mentów bez liczenia się z ich dotychczas-
ową marką polityczną.

Ani totalizm, ani demoliberalizm

Są jeszcze w Polsce tacy, którzy z
uporem tepej doktrynerów dowodzą,
że Polska musi się przede wszystkim
zdecydować.

CZY PÓJDZIE DROGA TOTALIZMU, CZY DEMOLIBERALIZMU.

W rzeczywistości nie istnieją żadne
zmunifikowane recepty ustrojowe. Pol-
ska nie może iść drogą kopiowania ta-
kich czy innych wzorów. Naczelnym
dążeniem w dziedzinie ustrojowej musi
być połączenie elementu siły z elemen-
tem wolności. Polska musi mieć trwałe
i silne rządy oparte o zorganizowany
naród, a równocześnie

POLSKA NIE CHCE PRZEMIENIĆ PAŃSTWA W KOSZARY JANCZA- RÓW.

Postawić należy zasadę: zorganizowa-
ny naród w służbie dla państwa.

Sen. Hasbach—protek- torem hitleryzmu

Sen. Hasbach uskarża się, że reforma
rolna dotyka mniejszość niemiecką w
listach lmiennych, że szkolnictwo jest
likwidowane i t. d.

„Nie jesteśmy intruzami ani obcymi
agentami na tej ziemi — oświadcza
mówca. — Jeśli się przynajmniej do ideo-
logii narodowo-socjalistycznej, to dlate-
go, że wiąże ona nas z naszym wielkim
narodem, ale potrafimy jednocześnie łą-
czyć ten kierunek z lojalnością wobec
Polski. Kwestia mniejszości niemieckiej
jest zagadnieniem wewnętrzno-politycz-
nym, nie można jej rozwiązywać na pod-
stawie wzajemności“.

Mówca wysuwa dalej postulat rów-
ności wobec prawa i twierdzi, że rząd
powinien się uniezależnić od czynników
szowinistycznych, które wzywają do
uszczerbienia mniejszości.

Młodzież akademicka winna na wyż-
szych uczelniach nabierać wiadomości
fachowych i czerpać wiedzę, a nie tra-
cić czas na demonstracjach ulicznych.

„My zawsze będziemy wierni naszemu
wielkiemu narodowi — kończy
mówca — ale nie damy się mimo szy-

kan odsunąć od spełnienia obowiązku
względem państwa“.

W dalszej dyskusji sen. Lechnicki za-
uważył, że upolitycznienie całej dysku-
sji nad zagadnieniem ukraińskim ze stro-
ny przedstawicieli ukraińskich nie jest
tą taktyką słuszną. W związku z tą takty-
ką mówca w dłuższych wywodach po-
lemizował z sen. Tworydło i innymi,
oświadczać m. in.:

Należę do pokolenia, które nie czuje
możności podzielenia się odpowiedzial-
nością za państwo polskie, za jego ca-
łość i byt. Jestem z tego pokolenia, któ-
re walczyło o niepodległość i które pra-
wem odpowiedzialności za państwo sza-
fować nie będzie w stosunku do tyli,
którzy za niepodległość nie walczyli.
Deklaracja Obozu Zjednoczenia Narodo-
wego w sprawie żydowskiej potwierdza
to stanowisko.

Sen. Kamiński podkreśla, że sytuacja
geopolityczna Polski wymaga, abyśmy

Idziemy własną drogą...

Każde państwo może być lepiej lub
gorzej urządzone — ale to nikogo nie
może zwolnić, ani od obowiązków, ani
od odpowiedzialności za jego losy.

POŁOŻENIE MIĘDZY TOTALIZMAMI IDZIEMY WŁASNA DROGA.

Starte przez Marszałka Piłsudskiego,
zbyt rozwielenione partyjnictwo,
dziś głowę podnieść nie powinno. Nie
tylko prawo formalne, ale i poczucie mo-
ralne narodu musi bronić podwalin na-
szego bytu narodowego.

mówili wyraźnie i pracowali nad wzmo-
czeniem sił naszego narodu i państwa
najbardziej aktywnie i najbardziej wy-
dajnie.

Musimy sobie powiedzieć, że dziś w
Polsce nie czas na to, abyśmy tworzyli
nowe obozy polityczne i podstawy i rzu-
cali nowe hasła. Musimy jedynie two-
rzyć gotowość wewnętrzną i podstawy
duchowe do tego, aby naród polski spro-
stał i wyrównał należności materialne,
które w naszym dorobku państwowym
istnieją. Nie straszmy się totalizmem.
Nikogo jeszcze w Polsce pod przymu-
sem nie skonsolidowano.

**MOŻE I WŚRÓD NAS ZNAJDZIE SIĘ
JAKIS NIEDOJRZAŁY TOTALISTA,**
lecz czy to jest dowodem, że Obóz
Zjednoczenia Narodowego wprost czyha
na moment wprowadzenia totalizmu.
My uważaliśmy i będziemy uważali za
swoją obowiązkowość nawoływać cały naród
do jak najrychlejszej konsolidacji.

Uznaliśmy, że obecna ordynacja wy-
borcza jest wadliwa. Pracę nad jej po-
prawą O.Z.N. już rozpoczął. Ale zgod-
nie z oświadczeniem szefa Obozu nie
ma zamiaru urządzić pod tym wzglę-
dem wyścigów. Musimy się jednak za-
strzec przeciw łączeniu sprawy zmiany
ordynacji wyborczej ze sprawą wyboru
Prezydenta Rzeczypospolitej (oklaski).
Nowa konstytucja w ręce Pana Prezy-
denta Rzeczypospolitej złożyła prawo
powoływania i rozwiązywania izb usta-

wodawczych, niezależnie na podstawie
jakiej ordynacji zostały wybrane. Hi-
storyczna odpowiedzialność Głowy Pa-
ństwa jest jedynym problemem postępo-
wania Pana Prezydenta w granicach ur-
prawień, przewidzianych dla Niego w
konstytucji. My Panu Prezydentowi nie
sugerować nie mamy zamiaru.

Muszę tu sprostować niektóre nieści-
słości, aby nie było fałszywego obrazu.
Nie będę tu ani wybielał, ani oczerniał
naszych ostatnich wyborów parlamen-
tarnych. Muszę jednak stwierdzić w im-
ieniu O.Z.N., że Obóz ani pracy i do-
robku niepodległościowego plk. Stawki
ani autorytetu generała Żeligowskiego
nie pozwolił w agitacji wyborczej w naj-
mniejszym stopniu kwestionować.

Ze wszystkich sił bronić będziemy
jednego z największych dokonań Mar-
szałka Piłsudskiego: dwóch autoryte-
tów w naszym państwie — autorytetu
Pana Prezydenta i autorytetu Naczelnego
Wodza (huczne oklaski). Te auto-
rytety muszą stać ponad wszystkimi in-
nymi autorytetami, muszą być autory-
tetami dla wszystkich.

W dyskusji również znalazły echo
ostatnie wypadki na uniwersytecie
łwowskim.

Sen. Małnowski — Wojtek (OZN)
przypominając „jak młodzież we Lwo-
wie operuje nożami“ domaga się znie-
sienia autonomii na uniwersytetach, pro-
ponując, aby na uniwersytety wkroczy-
ła administracja i z tymi ekscesami na-
reszcie skończyła.

Mowa senatora Rubinste na Przeszło 3 milionowa ludność żydowska nie może być wykluczona z życia politycznego

Antysemityzm jest niebezpieczny i szkodliwy dla państwa

WARSZAWA, 9 marca.
Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu
wygłosił przemówienie sen. Rubinstein.

Sen. Rubinstein w wstępie swego
dłuższego przemówienia, wykazującego
złe skutki gospodarczego antysemityz-
mu, przypomina, iż 13 lat temu z tej sa-
mej mównicy po przełomie majowym,
pierwszy szef Rządu Polskiego, obecny
sen. Bartel, oświadczył w imieniu tego
Rządu, że

UWAŻA ANTYSEMITYZM GOSPO- DARCZY ZA SZKODLIWY.

że trzeba dążyć do harmonijnego współ-
życia różnych narodowości i kultur.

Od owego czasu dzieli nas przepaść.
Sam autor tego oświadczenia za potępie-
nie wystąpienia antyżydowskich stał się
ofiara napaści i musi mieć ochronę władz
bezpieczeństwa.

Poglądy sen. Bartla oczywiście nie
zmieniły się. Ale posłuchajmy co mówił
ówczesny przedstawiciel skrajnej ende-
cji prof. Głabliński.

Powiedział on, że zgadza się ze sta-
nowiskiem BBWR, że państwo powinno
być sprawiedliwe dla mniejszości. Obec-
nie zaś słyszymy od przedstawiciela
obozu rządzącego plk. Wendy, że od-
pycha on deklarację postów żydowskich,
którzy oświadczyli gotowość społeczeń-

stwa żydowskiego do współpracy na
rzecz mocarstwowości Polski.

Dziś antysemityzm gospodarczy stał
się alfa i omega.

Świeżo mamy do zanotowania
NOWE WYBRYKI ANTYŻYDOWSKIE
w pow. rypińskim, gdzie urządzono na-
pad na Żydów w Dobrzynie. Antysemi-
tyzm Niemców szerzony jest także w
innych krajach. Ten ruch niszczy wpraw-
dzie materialnie ludność żydowską, ale
jeszcze bardziej niszczy moralnie naród
niemiecki.

Trafnie powiedział rok temu minister
Beck, że nie chce robić polityki za pomo-
cą propagandy, lecz chce robić propa-
gandę za pomocą dobrej polityki. Żadne
bowiem rachuby polityczne nie mają te-
go znaczenia, jakie ma stan moralny na-
rodu wśród narodów cywilizowanych.

Dzisiaj odbywa się tytaniczna gra na
świecie między Ormuzdem a Arymanem.
**NA SZCZĘŚCIE SIŁA ŚWIATŁA I HU-
MANITARNOŚCI CIĄGLE JESZCZE
MA PRZEWAŻE NAD SIŁĄ CIEMNA
I SZATAŃSKA.**

Czynnikami decydującymi w Polsce nie u-
świadamiają sobie tego, co to znaczy wy-
kluczyć przeszło 3 milionową ludność ży-
dowską z życia politycznego i gospodar-
czego.

Dziś powiedziano tu, że Polska, nie
ma linii Maginota, że tę linię muszą u nas
tworzyć żołnierze polscy. Nie powinni-
śmy zapominać, że w Polsce co 10 żołnierzy
jest Żydem i oni także muszą tworzyć tę
linię Maginota swymi żywymi ciałami.

Ale dziś mania antyżydowska zacem-
nia nam horyzont polityczny.

Od dłuższego czasu propaguje się ha-
sła emigracyjne, bez emigracji, gdyż nie
ma na to możliwości.

Teraz słyszymy nową teorię, że ska-
zuje się Żydów na banicję nawet w przy-
szłych koloniach polskich, których jesz-
cze nie mamy.

**DROGA ANTYSEMITYZMU JEST NIE-
BEZPIECZNA NIE TYLKO DLA NAS.**
Słusznie powiedział p. premier, że za-
czynna się od Żydów a kończy się na u-
narchii.

Objawy te już dzisiaj widzimy. Przez
lata całe minister oświaty sprzeciwiał
się żądaniu ghetta ławkowego, ale w kon-
cu się poddał. Czy to przyczyniło się do
uspokojenia — zapytuje mówca?

Filozof angielski Bacon, powiedział,
że pustynia istnieje nie tylko w prze-
strzeni ale i w czasie — w dziejach na-
rodów.

Nasze pokolenie przeżywa jeden z ta-
kich okresów w pewnej części świata.
**POLSKA POWINNA WYDOBYĆ SIĘ
Z ZASIEGU TEGO HURAGANU.**
My Żydzi jesteśmy narodem starym
i wdziliśmy różne wschody i zachody
narodów i dzisiaj nie rozpaczamy i wle-
rzemy, że ludzkość wróci do szczytnych
hasel humanitaryzmu i cywilizacji. My
nieugięte będziemy walczyli o nasze
prawa i o przywrócenie Polsce tych
wielkich hasel humanitarnych.

Rada adwokacka chce utrzymać „ghetto“

Odpowiedź na protesty aplikantów adwokackich

Warszawa, 9 marca.
W związku z wprowadzeniem po-
działu wyznaniowego aplikantów na se-
minariach, na ręce dziekana Rady Adwo-
kackiej w Warszawie wpłynęły 3 me-
moriały: jeden od Stowarzyszenia Apli-
kantów Żydów, drugi w imieniu aplikan-
tów socjalistów oraz trzeci memoriał —
protest imieniem Stowarzyszenia Adwo-
katów.

Rada Adwokacka w odpowiedzi na
te wystąpienia postanowiła przejść do
porządku dziennego nad tymi protesta-
mi, stwierdzając co następuje:

Na zasadzie ustawy o adwokaturze
i ustroju adwokatury, organizacja i pro-
wadzenie seminariów dla aplikantów

adwokackich stanowi uprawnienie a za-
razem obowiązek Okręgowej Rady Ad-
wokackiej.

Ustalenie zaś takiej lub innej organi-
zacji seminariów dla aplikantów adwo-
kackich, zwłaszcza podziału na grupy
zależy od uznania Rady, która kierować
się przy tym może i powinna warun-
kami i potrzebami wynikającymi z liczeb-
ności i składu aplikantów adwokackich.
Tymi właśnie względami podvktowany
był podział na grupy, stanowiący zarzą-
dzenie porządkowe.

Jak się dowiadujemy, Stowarzysze-
nie Aplikantów oraz organizacje praw-
nicze zamierzają podjąć ponownie ak-
cję protestacyjną.

Linia lotnicza Warszawa- Londyn via Berlin

Warszawa, 9 marca.
Nowa linia lotnicza, która połączy
ma Warszawę z Londynem skierowana
będzie nie przez Amsterdam, jak pierw-
zamierzono, lecz przez Berlin.
Samoloty między Warszawa a Lon-
dynem lądować będą tylko w Berlinie.

PRZED WIZYTĄ MIN. BECKA W LONDYNIE

Postulaty surowcowe Polski nie mają nic wspólnego z żadaniami kolonialnymi Włoch i Niemiec

Płk. Koc w Londynie prowadzi konferencje w sprawie kredytów dla Polski

Warszawa, 9 marca. Z kół miarodajnych donoszą, że wizyta ministra spraw zagranicznych Becka w Londynie, która odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia br., nie będzie nosiła charakteru oficjalnej wizyty u rządu Wielkiej Brytanii.

Mimo, iż wizyta ta będzie półoficjalna, minister Beck odbędzie w Londynie rozmowy zarówno z premierem Chamberlainem jak i lordem Halifaxem.

Na zapytania, czy prawdziwe są doniesienia prasy francuskiej, jakoby minister Beck miał złożyć również wizytę w Paryżu — przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych oświadczyli, iż taka wizyta nie jest obecnie przewidziana.

Zaprzeczają również jakoby minister Beck miał w Londynie przedstawić polskie żądania kolonialne, jak o tym donosił znany publicysta faszystowski

Gayda, który towarzyszył ministrowi hr. Ciano do Warszawy.

Przy tej sposobności podkreślono ze strony miarodajnej, że polskie postulaty w dziedzinie surowcowej i emigracyjnej nie mają nic wspólnego z żadaniami kolonialnymi niemieckimi i włoskimi.

Londyn, 9 marca. W Londynie bawi płk. Adam Koc. Płk. Koc posiada w kołach gospodarczych angielskich duże stosunki i kilkakrotnie jeździł tam jako wiceminister skarbu i jako prezes Banku Polskiego w sprawach kredytowych.

Przypuszczają, że wizyta płk. Koca pozostaje w związku z zapowiedzianym na przyszły tydzień przyjazdem do Polski podsekretarza stanu dla handlu za-

granicznego Hudsona oraz zapowiedzianego ożywienia stosunków gospodarczych polsko - angielskich.

Nie brak też głosów, że pobyt płk. Koca w Anglii dotyczy rozmów o kredyty dla Polski.

Londyn, 9 marca. (PAT) Ambasador Raczyński podejmował dzisiaj śniadaniem w ambasadzie R. P. podsekretarza stanu handlu zagranicznego Hudsona, który niezadługo udaje się do Polski. W śniadaniu tym wziął również udział bawiacz chwilowo w Londynie wiceprezes Banku Handlowego w Warszawie płk. Adam Koc. Ponadto obecni byli dawny poseł W. Brytanii w Warszawie sir Wiliam Max Miller i szef departamentu ogólnego mini-

sterstwa handlu zagranicznego sir Quentin Hill, udający się do Polski razem z ministrem Hudsonem.

KAŻDY kto dba

o swój zewnętrzny wygląd, iak i o zdrowie, piękne włosy używa stale preparatu „TRILYSIN”

Trilysin ratuje włosy!



Czy obraza Sejmu?

Posel Malinowski nie został przyjęty w ministerstwie rolnictwa. — Sprawę rozstrzygnie marszałek sejm

Warszawa, 9 marca. Dzisiaj na posiedzeniu sejmowej komisji rolnej doszło do incydentu z pos. Dudzińskim.

Pos. Dudziński oświadczył, że zaszedł fakt obrazy parlamentu przez Ministerstwo Rolnictwa w osobie pos. Malinowskiego, który w zeszły piątek udał się do Ministerstwa Rolnictwa na czele delegacji osadników. Przez ministra pos. Malinowski został odesłany do wiceministra, a przez tego do dyrektora departamentu, który oświadczył, że przyjmie delegację bez posła Malinowskiego, wobec czego delegacja zrezygnowała z posłuchania.

Wobec tego, zdaniem mówcy, faktu obrazy parlamentu w osobie pos. Malinowskiego, pos. Dudziński postawił wniosek o odroczenie posiedzenia komisji, aż do czasu załatwienia incydentu.

Przewodniczący komisji pos. Fraczkiewicz przerwał posiedzenie i udał się do marszałka Sejmu.

Po powrocie przewodniczący oświadczył, że marszałek wie o incydencie i że tę sprawę załatwi.

Nie wystarczyło to jednak pos. Dudzińskiemu, który salę obrad opuścił. Posiedzenie komisji trwało w dalszym ciągu przy udziale wszystkich

członków komisji z wyjątkiem pos. Dudzińskiego.

Wśród posłów panuje opinia, że sprawa

PRZODUJĄCA MARKA ŚWIATA



MARTINI

ORZEZWA I POBUDZA APETYT. ORYGINALNY PRODUKT WŁOSKI. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

wy honoru Sejmu strzeże marszałek Sejmu z urzędu i nie jest właściwą formą troszczenia się o godność poselską, przerywanie obrad komisji z chwilą kiedy marszałek Sejmu sprawę tę wziął w swoje ręce już przed tym, zanim ona została zreferowana przez pos. Dudzińskiego.

Konferencja PPS i Klubu Demokratycznego w sprawie zmiany ordynacji wyborczej

Warszawa, 9 marca. Na dzień 19 marca zwołano do sali Ateneum w Warszawie wspólna konferencję PPS, klasowych związków zawodowych, Klubu Demokratycznego i Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Jest to pierwsza wspólna konferencja w tej sprawie.

Patriarcha prawosławny oficjalnie zawiadomiony o wyborze Papieża

Stambuł, 9 marca. (PAT) Po raz pierwszy od wieków, patriarcha Kościoła prawosławnego został oficjalnie zawiadomiony o wyborze nowego Papieża.

Aresztowanie dwóch profesorów Niemców

Bydgoszcz, 9 marca. Policja w Bydgoszczy zatrzymała dwóch profesorów, miejscowego gimnazjum niemieckiego Eckerta i Bolehrbacha, którzy usiłowali zerwać z muru afisz Polskiego Związku Zachodniego.

Oświadczyli oni, iż nie mieli zamiaru niszczyć afiszu, chcieli go tylko zdjąć celem dokładniejszego zapoznania się z treścią. Tymczasem stwierdzono, również kilka innych wypadków zderzenia względnie zalania atramentem afiszów Polskiego Związku Zachodniego.

Budżet Intelligence Service wynosi pół miliarda funtów

Londyn, 9 marca. Budżet Intelligence Service, przedłożony Izbie Gmin, wynosi na rok bieżący sumę 500.000 funtów. W r. 1938 budżet tej instytucji wynosił 450.000 funtów a w r. 1934 tylko 180.000 funtów. Ta pozycja budżetu Wielkiej Brytanii nie była nigdy kwestionowana w Izbie Gmin, tak, iż uchwalenie jej bez dyskusji stało się już tradycją w parlamencie angielskim.

Nie wiedział, że wygrał 40 tys. dolarów

Warszawa, 9 marca. Pewien mieszkaniec Stryja, porządkując swoje papiery, znalazł kilka obli-gacyjnych premii pożyczki dolarowej. Napisał on do jednego ze swych przyjaciół w Warszawie, by sprawdził, czy przypadkiem na któryś z jego numerów nie padła wygrana.

Stan zdrowia Paderewskiego znacznie się polepszył

Cleveland, 9 marca. Lekarze — opiekujący się Ignacym Paderewskim, zezwolili już mistrzowi na ćwiczenia na fortepianie chorą ręką. Jak wiadomo, od niedawna silna fala chłędów naraziła mistrza Paderewskiego na cierpienia reumatyczne w lewej ręce co zmusiło go do przerwania rozpo-czętego tournée koncertowego.

Aresztowanie sprawców zająć na uniwersytecie lwowskim

Stwierdzono, iż studenci zostali przed napadem uzbrojeni w Domu Akademickim i w budynku Domu Medyków

Lwów, 9 marca. (PAT) Dochodzenia w sprawie zająć na uniwersytecie lwowskim w dniu 28 lutego r. b. w związku z urządzonym przez Polską Akademicką Młodzież Ludową odczytem dr. Stan. Szczołki z Krakowa o „Lwowskich Ślubach Jana Kazimierza” doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zająć i w niedługim czasie zostaną definitywnie ukończone.

Rząd angielski konferuje z Arabami, których usiłuje nakłonić do zaakceptowania nowych propozycji

Londyn, 9 marca. Na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli rządu angielskiego z delegacją arabską Macdonald usiłował nakłonić Arabów, aby zaakceptowali nowe propozycje angielskie, które w najbliższych dniach będą im przedłożone.

Miedzy innymi szczegółami stwierdzono nazwiska sprawców oraz osób poranionych i pobitych, jak również i fakt

amerykańska odnosi się negatywnie do natychmiastowego utworzenia niepodległego państwa w Palestynie oraz do całkowitego zakazu żydowskiej emigracji, to też na razie czas trwania okresu przejściowego nie będzie ustalony i będzie zależał od postępów poczynionych w zakresie pozytywnej współpracy między Żydami i Arabami oraz od rozbudowy instytucji samorządowych.

ze sprawy PRZED DOKONANIEM NAPADU ZOSTALI ODPOWIEDNIO UZBROJENI i ugrupowani w lokalach czytelnicy akademickiej przy ul. Łozińskiego 7 (dom akademicki) i Wzajemnej Pomocy Medyków, mieszczącej się w budynku domu medyków U. J. K. przy ul. Słodowej 10.

W dotychczasowym toku tych dochodzeń, na wniosek prokuratury sądu okręgowego we Lwowie sędzia śledczy tegoż sądu po dokonany przesłuchaniu zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztu względem następujących podejrzanych: Stefan Kotowicz stud. praw U. J. K., Feliks Brzeziński stud. praw, Tadeusz Tarnowski stud. med. U. J. K., Anatol Koczarski stud. med., Stanisław Zaremski stud. med., Mieczysław Szamocki stud. med., Stanisław Łucki stud. praw, Tadeusz Lipski stud. praw i Edmund Pasłuszny stud. praw.

WALKI Z KOMUNISTAMI W MADRYCIE TRWAJĄ

Gen. Miaja wezwał korpus wojska celem opanowania sytuacji. — Gen. Franco blokuje porty Hiszpanii republikańskiej
Flota angielska skoncentrowana w Gibraltarze

Madryt, 9 marca.

(PAT) „Union Radio“ ogłosiło o godz. 14.45 komunikat sztabu generalnego, donoszący, że wojska wierne radzie obrony narodowej odniosły szereg zwycięstw. Dwie kompanie zbuntowanych żołnierzy przeszły na stronę rady obrony. Wszystkie ulice Madrytu zostały obsadzone przez wojska rady. Czołgi patrolują ulice, a wszystkie gmachy urzędowe są obsadzone przez wojsko. Według wiadomości, otrzymanych w kwatery głównej, bunt komunistyczny wygasła, a z drugiej strony rada obrony narodowej postanowiła użyć najbardziej drastycznych środków dla stłumienia buntu. W ciągu przedpołudnia trzy eskadry samolotów

BOMBARDOWAŁY DZIELNICE CHAMARTIN,

gdzie zgromadziły się większe oddziały komunistów. Bombowce zrzuciły wyłącznie małe bomby o niewielkiej sile wybuchowej, chcąc oszczędzić ofiar. Wiadomości, krążące o tym, że kierownictwo buntu spoczywa w rękach komunistycznego komitetu rewolucyjnego, na czele którego stoi Felix Montiel, b. delegat w urzędzie pracy i propagandy, zostały oficjalnie potwierdzone.

Z frontu Lewantu został odwołany jeden z korpusów celem wzmocnienia sił gen. Miaja w Madrycie. Korpus ten został użyty przeciwko zbuntowanym oddziałom komunistycznym, które

OPANOWAŁY DROGĘ WALENCJA — MADRYT

w odległości 10 km. od Madrytu. Pierwszym efektem otrzymania posiłków przez wojska rady obrony było poddanie się kilku drobniejszych oddziałów komunistycznych. Komuniści zostali wyparci ze wsi Barrajas i ze stanowisk przed Canillejas.

Akcja wojskowa na północnym przedmieściu Chamartin prowadzona jest w dalszym ciągu. Na przedmieściu tym komunistyczny komitet rewolucyjny uwięził licznych zakładników, a wśród nich wielu dziennikarzy republikańskich. Po południu w centrum miasta panował spokój.

Burgos, 9 marca.

(PAT) Dostęp do wybrzeży czerwonej Hiszpanii został zabroniony dla wszystkich statków.

Wczoraj wieczorem sztab generalny hiszpańskiej marynarki narodowej ogłosił następujący komunikat:

1) Hiszpańskie wybrzeże śródziemnomorskie pomiędzy Saguntem a Adra zostaje zamknięte dla żeglugi. Dostęp do wybrzeży jest wzbroniony dla wszystkich statków bez względu na to, pod jaką flagą płyną i jakie towary wiozą. Żaden statek nie powinien przekraczać trzymiłowej granicy wód terytorialnych bez specjalnego zezwolenia admirała, dowodzącego hiszpańskimi siłami śródziemnomorskimi.

Staczą się z nędzy coraz niżej i gina w kwiecie lat.

Wkrótce!

Wkrótce!

O czym się nie mówi...

Gibraltar, 9 marca

(PAT) W godzinach popołudniowych przybyło nieoczekiwanie do Gibraltaru kilka brytyjskich okrętów wojennych, które brały udział w kombinowanych manewrach floty atlantyckiej. Załozdnie nie pozwolono wyjść na ląd. Okręty mają w nocy ruszyć w kierunku wschodnim. Władze odmawiają udzielenia jakichkolwiek szczegółów. Sądzą tu jednak, że obecność tych okrętów w Gibraltarze pozostaje w związku z zapowiedzianą przez gen. Franco blokadą wybrzeży hiszpańskich.

B. król hiszpański Alfons

oddaje się pod rozkazy gen. Franco

Rzym, 9 marca.

(PAT) B. król hiszpański Alfons 13-ty w wywiadzie prasowym, mówiąc o swym stosunku do obecnej sytuacji w kraju, ponownie podkreślił konieczność zjednoczenia się wokół gen. Franco, który poprowadził Hiszpanów do zwycięstwa.

Król pragnie być traktowany jako

żołnierz gen. Franco, gotów do stawienia się na jego rozkazy dla odrodzenia kraju. „Gdy słowo „żołnierz“ nie będzie już odpowiadało sytuacji w Hiszpanii — oświadczył Alfons 13-ty — pragnę być także robotnikiem, współdziałającym nad odbudową ojczyzny pod rozkazami wodza. Przyszłość Hiszpanii i Hiszpanów spoczywa całkowicie w jego rękach“.

Paryż, 9 marca.

(United Press) Na podstawie wiadomości, jakie tu nadeszły z Hiszpanii, sytuacja przedstawia się tam w sposób następujący: Gen. Franco domaga się, by madrycka rada obrony państwa poleciła wojskom stojącym pod jej rozkazami

złożyć broń i poddać się wojskom narodowym. Z komunistami, którzy rozpoczęli akcję przeciw radzie obrony, gen. Franco chce się rozprawić już sam.

Generalowie Miaja i Casado odrzucają tę propozycję, gdyż ich zdaniem, zanim wojska gen. Franco zdążą wkroczyć do Madrytu, komuniści, wykorzystując ogólne zamieszanie i złożenie broni przez regularne oddziały republikańskie, zaczęłyby się mścić na swych przeciwnikach — doszłoby do rzezi, podpalenia, plądrowania i t. p.

Casado miał zaproponować gen. Franco, by dał mu 20 dni czasu na zlikwidowanie zamieszek komunistycznych. Wszyscy komuniści mieliby być aresztowani, względnie internowani i przekazani następnie władzom gen. Franco do obsadzenia Madrytu przez jego wojska.

Paryż, 9 marca.

(PAT) Dziś w południe przybyła do Paryża z Marsylii Dolores Ibarruri, zwana „Passionaria“. Na dworcu oczekiwał ją deputowany komunistyczny Thorez.

Słowacja żąda oddzielnej armii

Groźba nowego rozłamu w republice czechosłowackiej

Praga, 9 marca.

(PAT) Po wstępnych rozmowach informacyjnych, przeprowadzonych dziś przez premiera Berana z min. Sidorem, reprezentującym rząd słowacki, zostały po południu wznowione obrady rady ministrów, przerwane w zeszłym tygodniu. W naradach wzięli udział ze strony słowackiej min. Sidor i Teplarski, zaś ze strony czeskiej cały gabinet z premierem Beranem na czele. Tematem

obrad były wnioski, które przedłożył w imieniu rządu słowackiego na podstawie powziętych w poniedziałek w Bratysławie uchwał min. Sidor.

Na podstawie informacji z kół słowackich głównym tematem dyskusji były zagadnienia finansowe oraz sprawa utworzenia niezależnej armii słowackiej, czego się szczególnie energicznie domagała Słowacy.

Obrady mają być wznowione jutro, po czym min. Sidor ma się udać do Bra-

tysławę celem zreferowania ich przed rządowi słowackiemu. W związku z tymi obradami w tutejszych kołach politycznych nie liczą się, aby zakończoną one zostały tym razem jakimś pozytywnym wynikiem.

Obie strony zdają sobie sprawę z powagi sytuacji, która wchodzi w stadium krytyczne. Powszechnie liczą się z tym, że dzień jutrzejszy może przynieść duże niespodzianki.

640 tysięcy żołnierzy liczyć będzie armia francuska

w czasie pokoju — Uchwalenie dwuletniej służby wojskowej

Paryż, 9 marca.

(PAT) Senat jednogłośnie uchwalił przedłużenie ustawy z marca 1936 r. w sprawie wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej.

Przed głosowaniem, w którym wzięło udział 303 senatorów, przemawiał

sprawozdawca sen. Fabry, podkreślając że w obecnej wyjątkowej sytuacji międzynarodowej rząd widzi konieczność utrzymania pod bronią 550 tys. ludzi, t. j. o 100 tys. więcej aniżeli przewidywały zwykłe ustawy. Projekt dziś przedłożony senatowi, zmierza do podwyższe-

nia efektywów armii w okresie do 1941 r. od 520 tys. do 621 tys. ludzi. Następnie przemawiał premier Daladier, klamując nacisk na konieczność dania armii dostatecznych efektywów. Przy tej okazji premier zapowiedział, że w najkrótszym czasie wnieśli projekt generalny obrony narodowej, który będzie projektem długofalowym.

Kończąc, premier zapewnił, że Francja pragnie pokoju wewnętrznego i pokoju na granicach, lecz „zdecydowana jest nie odstąpić ani jednej swojej terytorii mimo wszelkich trudności, jakim będzie musiała stawić czoła“.

GRAND-KINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

OSTATNIE DNI!
Nieśmiertelny tercet aktorski
TYRONE POWER
ALICE FAYE
i JEAN HERSHOLT
w wielkim filmie muzycznym

Szalony Chłopak

(ALEKSANDER'S RACTIME BAND)

Nadprogram: FIS 1939 r. ZAKOPANE.

Ludność Paryża otrzymuje maski gazowe

Rozdawnictwo odbywa się bezpłatnie

Paryż, 9 marca.

(PAT) Władze przystąpiły dziś do rozdawania masek przeciwgazowych dla ludności cywilnej Paryża. Wiele organizacji społecznych i prasa już od czasu kryzysu wrześniowego wyrażały życzenie zaopatrzenia ludności w maski ochronne.

Maski te w tym okresie otrzymały jedynie urzędy państwowe, straż pożarna i policja. Obecnie rozdawnictwo ma-

sek objęło tylko 6 okręgów paryskich, które zostały wylosowane. Inne okręgi będą otrzymywały maski kolejno — tak, że ostatecznie cała ludność Paryża zaopatrzona zostanie w maski gazowe w ciągu 6 miesięcy. Maski są rozdawane tylko obywatelom francuskim, i to niepodlegającym mobilizacji. Jedyny wyjątek zrobiono dla studentów cudzoziemców, studiujących w Paryżu. Maski są rozdawane darmo.

Nowy port turecki na Morzu Czarnym

Budowa finansowana przez Anglię

Ankara, 9 marca.

Turcja postanowiła wybudować nowy port na wybrzeżu Morza Czarnego a mianowicie w miejscu, gdzie dziś rozciąga się wieś rybacka Czatalaksi. Kosz-

ta budowy portu wynosić będą około 2 milionów funtów. Budowę finansować ma pewna firma angielska, która rządowi tureckiemu przedłożyła już potrzebne projekty.

Księżna Windsoru nabyła platynowego lisa

Paryż, 9 marca.

(PAT) Od dawna krążyły w Paryżu pewnym paryskim domu mody jeden z najwspanialszych okazów wyhodowanych w Norwegii platynowych lisów. Dziś paryżanie mogli po raz pierwszy podziwiać wspaniałe futro — księżna Windsoru ukazała się po południu w wspaniałym lisem platynowym na przyjęciu, wydanym w ratuszu paryskim na cześć prezydenta Lebrun. a wieczorem na pokazie prywatnym filmu „Gnu/leopard“ na tle „Pygmaliona“ Bernarda Shaw.

Pomoc Zimowa to wyście ludzkich serc

Ż dzieńców Łodzi

Dnia 10 marca 1907 roku, w okresie dla Łodzi specjalnie ciężkim, okresie olbrzymiej nędzy, spowodowanej lokautem, walkami bratobójczymi, prześladowaniami, kaźniami sądów doraźnych itp., odbywa się w Łodzi wielka demonstracja w związku z otwarciem drugiej Dumy rosyjskiej (parlamentu). W czasie demonstracji znów padają ranni i zabici, znów leje się krew. Demonstracja jest protestem przeciwko próbom wystąpienia reakcji carskiej przeciwko elementom postępowym w Dumie, która już w zaraniu swego istnienia zajęła krytyczne wobec caratu stanowisko. Łódź w tej Dumie reprezentowana była przez posła adwocata Rabickiego Aleksandra.

Prez. Kwapiński u pana premiera

Zabiegi o zwiększenie kredytów na roboty inwestycyjne. — Dotacje od skarbu państwa

W dniu wczorajszym prezydent Kwapiński bawił w Warszawie celem odbycia szeregu konferencji, zarówno w ministerstwie spraw wewnętrznych jak i w Funduszu Pracy, w związku ze zbliżającym się sezonem robót inwestycyjnych i koniecznością uzyskania większych kredytów na ten cel.

M. in. prez. Kwapiński został przyjęty przez p. premiera i ministra spraw

wewnętrznych, gen. Sławoja Składkowskiego, z którym odbył konferencje na temat gospodarki miejskiej w Łodzi.

W zarządzie miejskim w dalszym ciągu odbywają się konferencje wiceprezydentów z naczelnikami wydziałów, celem zapoznania się z bieżącymi sprawami miejskimi. Konferencje te toczyć się będą do końca bieżącego tygodnia, tak

że od przyszłego tygodnia w samorządzie odbywać się będzie normalne urzędowanie.

Niezależnie od spraw bieżących na konferencjach tych omawiane są sprawy budżetowe.

Wczoraj odbyło się trzecie z kolei posiedzenie komisji radzieckiej dla zbadania gospodarki teatrów miejskich. Posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Purtała. Obrady komisji są poufne — komisja wyda szczegółowy komunikat o wynikach swych prac i wnioskach dopiero po ukończeniu swej działalności.

Związek miast polskich skierował do p. ministra skarbu pismo treści następującej:

„Na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 roku o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego, związki samorządowe mają otrzymywać przez trzy lata po 10 milionów złotych rocznie. Wypłata dotacji odbywać się winna, zgodnie z ustawą, w ratach miesięcznych. Mimo że do końca roku budżetowego pozostało zaledwie kilka tygodni, związki samorządowe otrzymały tylko 70 proc., a miasta liczące ponad 10.000 mieszkańców zaledwie 62,5 proc. należnej im sumy. Wobec powyższego mamy zaszczyt prosić p. ministra o polecenie wypłaty pozostałej sumy w jak najrychlejszym czasie dla umożliwienia miastom wywiązania się z najpilniejszych zobowiązań, jakie nakłada na nie tegoroczny budżet i uniknięcia uzasadnienia niedoboru budżetowego zaleganiem skarbu państwa z wypłatą dotacji”.

Sprawa ta, jak się dowiadujemy, dotyczy również Łodzi. Miasto nasze nie otrzymało jeszcze pełnej, przypadającej z tytułu ustawy dotacji ze skarbu państwa, na bieżący rok budżetowy. (i).

GRUŻLICA PŁUC jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze — „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Sprzedają apteki.

Dorożki konne będą usunięte z ul. Piotrkowskiej. — Obniżenie taryfy za przejazd taksówkami

Jak już donosiliśmy, zarząd miejski podjął akcję w sprawie obniżenia taryfy za przejazd taksówkami w Łodzi. — W sprawie tej odbyły się już dwie konferencje, na których wskazano, że taryfa na taksówkach łódzkich jest zbyt wysoka, daleko wyższa aniżeli w Warszawie. Wpływa to hamująco na frekwencję, a tym samym nie sprzyja rozwojowi tego środka komunikacyjnego.

Właściciele i kierowcy taksówek zasadniczo uznali słuszność tego postulatu, jednakże uzależnili jego spełnienie od szeregu zarządzeń władz porządkowych i złożyli w tej sprawie w zarządzie miejskim obszerny memoriał, w sprawie usunięcia dożek konnych ze śródmieścia, zakazana dorożkom przewożenia towarów itd.

Zarząd miejski uznał te warunki za słuszne i w dniu wczorajszym wystosował do starostwa grodzkiego pismo, w którym popiera bez zastrzeżeń postulaty kierowców i właścicieli dorożek sa-

mochodowych w następujących sprawach:

1. z postojów na wszystkich wyłotach ulicy Piotrkowskiej usunięte będą dorożki konne. Postoje przy ul. Piotrkowskiej przeznaczone będą wyłącznie dla dorożek samochodowych. Dorożki konne będą mogły mieć postoje na bocznych ulicach.
2. Dorożkom konnym nie będzie wolno przewozić towarów, po za bagażem ręcznym pasażerów.
3. Ilość taksówek na postojach w śródmieściu może być zwiększona.
4. Taksówki będą miały prawo przystawać doraźnie z opuszczoną chorągiewką na ul. Piotrkowskiej.
5. Ciężarowe pojazdy konne nie będą mogły przejeżdżać ulicą Piotrkowską.

Obecnie w sprawie tej wydać musi decyzję starostwo grodzkie. O ile władze administracyjne wyrażą swą zgodę — odbędzie się już ostateczna konferencja w sprawie obniżenia taryfy. (i).

Lekarze Ubezpieczalni uzyskali podwyżkę

Wczoraj została zawarta w Warszawie nowa umowa zbiorowa, obejmująca wszystkich lekarzy, zatrudnionych w ubezpieczalniach

Wczoraj odbyła się w ministerstwie opieki społecznej, pod przewodnictwem p. ministra Zyndrama-Kościałkowskiego, konferencja komisarzy, dyrektorów i lekarzy naczelnych Ubezpieczalni Społecznych z całej Polski.

Konferencja poświęcona była sprawie zawarcia umowy zbiorowej z lekarzami zatrudnionymi w Ubezpieczalniach Społecznych. Rokowania, prowadzone w tej sprawie już od 5 lat, zostały wreszcie zakończone i nowa umowa zbiorowa z

lekarzami została zawarta i zaakceptowana.

Nowa umowa wprowadza m. in. podwyżkę płac dla lekarzy. Podwyżką ta dla całego kraju pochłonie sumę 3 Fpół miliona złotych rocznie. Poza tym nowa umowa gwarantuje lekarzom prawa do stabilizacji oraz do dłuższych urlopów. Lekarze Ubezpieczalni Społecznych po 5 latach pracy korzystają będą z miesięcznego urlopu, po 10 latach — z 5 tygodniowego, po 15 latach — z 6 tygodniowego urlopu.

Sprawa przyjmowania do pracy nowych lekarzy rozwiązana została w nowej umowie w ten sposób, że kwalifikować tych lekarzy będzie specjalna komisja weryfikacyjna, utworzona z lekarzy zatrudnionych w danej Ubezpieczalni Społecznej.

Poza tym nowa umowa utrzymuje dotychczasowe warunki pracy.

Po zawarciu umowy wywiązała się dyskusja, w czasie której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych Ubezpieczalni Społecznych, podnosząc aktualne kwestie ze swego terenu. (k)

Wybory delegatów fabrycznych odbędą się według regulaminu opracowanego przez ministerstwo

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie wyboru delegatów fabrycznych w zakładach przemysłowych I. K. Poznańskiego. Konferencja zwołana została z tego względu, że związki zawodowe, które opracowały własny projekt regulaminu dla delegatów fabrycznych, wystąpiły z wnioskiem, by wybory w fabryce Poznańskiego przeprowadzone zostały według tego projektu. Istnieje jednak jeszcze jeden projekt — kompromisowy — ministerstwa opieki społecznej.

W wyniku dyskusji postanowiono wybory delegatów przeprowadzić na raz według projektu ministerialnego i tym sposobem wypróbować, jaki ma on skutek praktyczny. Wybory będą tajne i nie większościowe, jak dotąd, lecz proporcjonalne.

Jak wiadomo, związek maistrów fabrycznych od dwóch lat prowadzi już ak-

cję w sprawie zawarcia układu zbiorowego, któryby normował ich warunki pracy i płacy. Ponieważ pertraktacje bezpośrednio nie dawały pozytywnych wyników, związek maistrów fabrycznych zwrócił się do ministerstwa opieki społecznej z prośbą o interwencję.

W związku z tym główny inspektor pracy dyr. Klott zwołał na dzień dzisiejszy do ministerstwa konferencje, zapraszając na nią przedstawicieli przemysłu i maistrów fabrycznych. Bwć może na dzisiejszej konferencji uda się wreszcie osiągnąć porozumienie.

Jak się dowiadujemy, projekt norm obsługi maszyn w fabrykach, opracowany przez specjalną komisję fachową, już został przez ministerstwo opieki społecznej rozpatrzony. Jeszcze w bieżącym miesiącu spodziewać się należy wydania przez ministerstwo orzeczenia w tej sprawie. (i).

Każdy lojalny obywatel popiera Fundusz Obrony Morskiej!



KRONIKA

Marzec

10

piątek

Dziś	Wiktor	
Jutro	Konstantego	
Wschód słońca		6.04
Zachód słońca		17.29
Wschód księżyca		0.00
Zachód księżyca		8.26
Długość dnia		11.19
Przybyło dnia		3.49

Krótkie wiadomości

MUZEUUM PAMIATEK PO MARSZALKU JÓZEFIE PIŁSUDSKIM w Łodzi cieszy się dużą frekwencją zwiedzających. Kierownictwo muzeum, chcąc uniknąć trudności, jakie powstają przy zgłaszaniu się wycieczek, zwraca uwagę, że szkoły oraz osoby winny uprzednio powiadamiać kierownictwo pisemnie lub telefonicznie 191-96. Muzeum otwarte jest we wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

26 RAZY WZYWANĄ BYŁA STRAŻ ogólnowa w Łodzi do pożarów w ub. miesiącu. I oddział interweniował 5 razy, 2 — 10 razy, 3 — 15 razy, 4 — 10 razy, 5 — 7 razy, 6 fabryczny — 1 raz, 8 fabryczny — 1 raz, 10 — 1 raz oraz 16 fabr. — 1 raz. Jeden pożar wynikił wskutek podpalenia, inne wskutek nieostrożnego oświetlenia się z ogniem.

LUSTRACJE ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH zarządzone zostały przez władze zdrowotne naszego miasta. Stwierdzono bowiem ostatnio powstawanie się choroby skórnej t. zw. grzyba, udzielającego się przez golenie. Lustracja będzie miała na celu stwierdzenie, czy przyrządy golarskie są dostatecznie dezynfekowane przed użyciem.

8 NOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH zatwierdzono na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego zarządu miejskiego. W tej liczbie znajduje się 1 nawijalnia nici, 1 snowalnia, 1 wytwórnia pończoch, 1 szklarnia szkła, 1 wytwórnia trykotaży, 1 skrecalnia itd.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź — Miasto I urzędować będzie 16 bm. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkałi na terenie 2 3 5 8 9 i 11 komisariatów policji, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Z prokuratury i sądownictwa

Minister Sprawiedliwości postanowieniem z dnia 25 lutego r. b. przeniósł wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi p. Mieczysława Enskajta na równorzędne stanowisko w prokuraturze łódzkiej.

PP. Ryszard Csaky i Antoni Mirkułowicz, sędziowie Sądu Okręgowego w Łodzi, przeniesieni na równorzędne stanowiska do Sądu Okręgowego w Warszawie, zwolnieni zostali od dotychczasowych czynności z dniem 31 marca r. b.

P. Walenty Jastrzębski egzaminowany apl. sądowy, pełniący obowiązki kierownika sekretariatu prezydijskiego Sądu Okręgowego w Radomiu, mianowany został asesorem sądowym z pełniącej czynności sędziowskich w Sądzie Okręgowym w Łodzi. P. Jastrzębski przydzielony został do rejonów sędziwych w Łodzi.

P. mgr. Jan Pietrzak (ul. Przejazd 16) ustanowiony został tłumaczem przy sągłym dla języków łacińskiego i rosyjskiego z siedziba w Łodzi.

Pomóżmy uchodźcom z Niemiec

znajdującym się w straszliwych warunkach materialnych. — Trzeba ich nakarmić i zapewnić dach nad głową

Na zaproszenie komitetu pomocy wysiedleńcom z Niemiec odwiedziliśmy onegdaj w godzinach wieczornych duży i ostatnio stojący bez użytku gmach fabryczny przy ul. Gdańskiej 138, własność Towarzystwa „ORT”. Gmach jest jeszcze do potrzeb tego towarzystwa nie przystosowany i narazie wyzyskany został jako schronisko dla tych nieszczęśliwych, którzy po dziesiątkach lat pobytu w Niemczech zostali z tego kraju wydalenii.

Azylum to smutne i będące wier-nym odbiciem tragicznego losu tych ludzi bez domu i bez jutra częstokroć.

W październiku, w ciągu jednej nocy ku swemu głębokiemu przerażeniu dowiedzieli się wszyscy współczujący na niedolę ludzka, iż tysiące obywateli polskich, Żydów w ogromnej większości, zostało relegowanych z granic Niemiec i odstawionych do punktu granicznego w Zbąszyniu. Nie będziemy cytowali na tym miejscu znanych wszystkim szczegółów — rozpaczliwych i chwytających za serce, nie będziemy również malowali głębokiego i spontanicznego współczucia, jakim obrzmiała część społeczeństwa Polski zareagowała na niedolę tych współczesnych Ahaswerów.

We wszystkich większych miastach Polski powstały specjalne komitety pomocy. Bez odezw, bez szunnych i patetycznych apeli, bez propagandy, nawet dla najlepszego dzieła częstokroć niezbędnej — posypały się datki pieniężne i w naturze. Z Warszawy i z Łodzi przede wszystkim wyjeżdżały specjalne delegacje do Zbąszynia — pierwszego miejsca postoju tych nieszczęśliwców, wioząc im pomoc we wszelkiej postaci, nie wyłączając lekarskiej. Ludność samego Zbąszynia wystawiła sobie w tym okresie wspaniałe świadectwo swej humanitarności i wrażliwości na niedolę ludzka.

Po upływie kilku tygodni obóz w Zbąszyniu zaczął maleć. Władze wydały zezwolenie na pobyt w kraju tym z wysiedleńców, którzy posiadali odpowiednie papiery.

W tych właśnie okolicznościach, związany doraźnie i w pierwszym odruchu komitet pomocy w Łodzi przejął pieczę nad paruset rodzinami uchodźców.

Część z tych nieszczęśliwców została umieszczona w pawilonie Tow. „Uzdrowisko” w Kałach, dzieci zostały rozmieszczone wśród rodzin łódzkich, nie którzy ulokowali się również prywatnie wreszcie nieznacząca garstka dostała się do krewnych.

Gdy Towarzystwo „Uzdrowisko” po czelo szykować się do nadchodzącej wiosny — trzeba było ponad 600 wysiedleńców umieścić gdzieś indziej. Wynajmowano dla nich mieszkania, pokoje w hotelach, tańsze oczywiście, umieszczono większą ich grupę w jednym z towarzystw charytatywnych, organizując w dwóch — kuchni i stołownię.

Od października roku ubiegłego minęło blisko pół roku. Żywe i w pierwszej chwili gorące współczucie najszerzych mas już ostygło. Ale właśnie w owym „gorącym” czasie, t. j. jeszcze od października przejął komitet w pewnej mierze odpowiedzialność za zdrowie i życie tych kilkuset ludzi.

Z początku bardzo hojne i liczne, poczęły datki wpływać coraz słabiej. Członkowie komitetu, przed którymi przed paru miesiącami otwierali się na oścież wszystkie drzwi — dziś nieraz daremnie kołatają do tych samych ludzi — prosząc o dalszą pomoc. Bo przecież tych ludzi nie ubywa, trzeba im dać jeść codziennie, a na to samego początkowego entuzjazmu nie starczy.

O tych sprawach informowali przed stawiciele prasy członkowie komitetu z p. sekretarzem Nadlem, dyr. Akawie, Künstlerem i Kahanem na czele.

Na konferencji zaproszeni zostali również delegaci uchodźców, którzy wyłożyli swe prośby i dezyderaty natury porządkowej.

W obliczu koniecznych oszczędności dwie kuchnie zostaną zlikwidowane: po-

zostanie tylko jedna. Około 20% osób zostało już zalokowanych w budynku Tow. „ORT”, a dalszych 200 stołuje się w tej samej kuchni. Reszta jada na mieście. To koniecznie ze względów oszczędnościowych zcentralizowanie nie jest po myśli licznych uchodźców, ale, jako poddyktowane koniecznością, musi być przeprowadzone.

Członkowie komitetu pracują z prawdziwym poświęceniem: w lokalu poczynione zostały już niektóre niezbędne inwestycje, dalsze są w toku. Prace te idą w wolnym tempie: brak na nie funduszy, a o każdą drobność trzeba jak o jemużnę zabiegać na mieście.

W małych izbach rozlokowanych

jest czasem po kilka rodzin. Zawieszono na sznurkach prześcieradła starcza za przepierzenia. Nie wszędzie jest światło. Wszędzie za to jest ów nastrój apatii, właściwy ludziom, którzy nie mają pracy, o których — narazie przynajmniej — jedynym celem jest poprostu vegetacja.

Ci ludzie — widać to po wielu — mieli przecież swe domy, nieraz dostatanie, pracowali i żyli, jak każdy z nas.

Trzeba zrozumieć ich straszną tragedię i nie wolno ich opuszczać. Fundusze komitetu są na wyczerpaniu. Należy usiłowania tego grona ludzi dobrej woli poprzeć. Niech nikt nie odmawia ofiar na rzecz uchodźców. (g)

Termin zakończenia konkursu upływa 15 marca 1939 r.

PIERWSZY SENSACYJNY KONKURS EUKUTOLU!

3 WSPANIAŁE SREBRNE LISY I 50 „PACZEK PIĘKNOŚCI” zostanie przyznanych w tym łatwym konkursie „EUKUTOLU”

Możesz otrzymać nagrodę w postaci wspaniałego SREBRNEGO LISA jeśli odpowiesz na pytanie: Dlaczego wole krem „EUKUTOL”.....



SREBRNY LIS DARMO!

Tu nietrudno o nagrodę! Dlatego wszyscy przystępują do konkursu bez zwłoki. Dlaczego nie miałaby Szanowna Pani figurować na liście wygrywających srebrne lisy. Przecież nie ma nic łatwiejszego, jak właśnie wygrać takiego lisa srebrnego, wybranego przez wybitnego znawcę z pośród najpiękniejszych srebrnych lisów, jakie są na rynku światowym. **PACZKI PIĘKNOŚCI TO RÓWNIEŻ NASZA NAGRODA!**

50 pań otrzymuje ponadto paczki piękności t. j. komplet kremów, wody, olejki i mydła t. Eukutol.

JAK WYGRAC? Nie można liczyć na wygraną, jeśli się nie uczyniło próby kremem „Eukutol”, jeśli na własnej cerze nie stwierdziło się jak wielkie są jego zalety. — „Eukutol” w pierwszym okresie stosowania już nadaje cerze delikatność ową, o której marzy właściwie każda elegancka kobieta, bez względu na wiek i stan.

CO NALEŻY UCZYNIĆ? Kupić krem „Eukutol” — dowolnego rozmiaru — u stałego dostawcy kosmetyków, względnie w każdym składzie aptecznym, perfumierii lub drogerii. Napisać na załączonym kuponie odpowiedź na pytanie — „Dlaczego wole krem „Eukutol”... Przesłać tak wypełniony kupon, z podaniem swego nazwiska, adresu i wierzchniej części pudełka metalowego po kremie Eukutol 6, lub części zewnętrznej opakowania kartonowego kremu Eukutol 3, pod adresem „PROMONTA” Bielsko-Sł. skrz. poczt. 294. Jury zwróci uwagę na najbardziej szczerą, oryginalną i sumienną odpowiedź, wyjaśniającą w prostych i jasnych słowach dlaczego woli Szanowna Pani „Eukutol”. Prosimy nie zapominać, że każda odpowiedź jest przez sędziów skrupulatnie badana i każda może przynieść szczęście.

Podajemy przykład odpowiedzi: „Wole krem „Eukutol”, gdyż „Eukutol” daje mi doskonałą cerę, o której zawsze marzyłam” (Nie należy jednak tego zdania używać — trzeba to samo wyrazić w innych słowach). Ortografia nie ma znaczenia — chodzi tylko o myśl! Kup „Eukutol” jeszcze dziś i przystąp do konkursu. Nie ma nic łatwiejszego, jak wygrać pięknego srebrnego lisa!

Prosimy o dokładne przeczytanie poniższych warunków konkursu:

- 1) Dokończ zdania „Dlaczego wole krem Eukutol...”. Wytnij załączony kupon, lub napisz to zdanie na arkuszu papieru. Do odpowiedzi — kuponu dołącz wierzchnią część metalowego pudełka po kremie Eukutol 6, lub zewnętrzne opakowanie kartonowe po kremie Eukutol 3. Powyższe przesyłaj na adres: „Promonta” Bielsko-Sł. skrz. poczt. 294.
- 2) Termin zakończenia konkursu został przedłużony do 15 MARCA 1939 r. Do tego czasu wysłać można odpowiedzi z kuponami i częściami po pudełkach kremów Eukutol 6 lub 3. Odpowiedzi przysyłane po 15 marca r. b. nie będą uwzględnione.

Orzeczenie sędziów jest ostateczne i wiążące prawnie. Korespondencje w tej sprawie nie prowadzimy, nie odpowiadamy również za zgłoszenia zaginione, uszkodzone lub zniszczone w toku przesyłki.

- 3) Udział w konkursie brać mogą wszyscy z wyjątkiem pracowników firmy „Promonta”, agentów tej firmy i ich rodzin. Odpowiedzi nie zwracamy. Stają się one naszą własnością, wygrywający zostają powiadomieni listownie, a nazwiska ich są ogłoszone w czasie najbliższym w prasie.
- 4) Każda odpowiedź będzie rozpatrzona przez specjalne jury. Sędziowie przyznają nagrodę tym z pośród uczestników konkursu, którzy w sposób najprostsz, najjaśniejszy i najbardziej oryginalny podadzą racje dla których preferują krem „Eukutol” ponad inne.

Przed nowelizacją przepisów o wystawach i targach

Przepisy o wystawach i targach gospodarczych, obowiązujące od przeszło 10 lat, wymagają nowelizacji w celu usprawnienia funkcjonowania tych imprez i lepszego dostosowania ich do wymagań życia. To też Ministerstwo Przemysłu i Handlu, działając w ścisłym porozumieniu z samorządem gospodarczym, przygotowało projekt noweli, mający przede wszystkim na celu przeciwdziałanie urządzaniu imprez karłowatych, które częstokroć dochodzą do skutku pod nazwą „wystaw”, „targów”, a nie wykonywują w czasie swego trwania istotnych zadań.

Inicjatywa Ministerstwa Przemysłu i Handlu

chronienia zarówno kół gospodarczych jak i poważnych imprez wystawowo-gospodarczych przed „inflacją” pseudo-wystaw i pseudo-targów ze wszelkich miar zasługuje na uznanie. — Przyczyni się bowiem do uporządkowania tej dziedziiny życia gospodarczego oraz umożliwi kółom gospodarczym pełne wykorzystanie tych wszystkich walorów, które dają poważne imprezy wystawowo-gospodarcze. Przykładem wzorowo urządzonych, poważnych i peżytecznych targów gospodarczych będą tegoroczne Targi Poznańskie, które odbędą się w tygodniu między 30 kwietnia i 7 maja.

SPORT

Hebda i Tłoczyński pokonani w Mentonie

Mentona, 9 marca.

Obaj nasi tenisiści, Hebda i Tłoczyński grali dziś, we czwartek, w ćwierćfinałach międzynarodowego turnieju tenisowego w Mentonie.

Obaj nasi tenisiści ponieśli porażki. Hebda przegrał do Martin Legeay 6:0, 4:6, 2:6, a Tłoczyński uległ Redlowi w dwóch setach 4:6, 4:6.

Obrady strzelców ŁKS-u

Walne zebranie członków sekcji strzeleckiej ŁKS-u wyłoniło nowe kierownictwo sekcji, które ukonstytuowało się następująco: kierownik — p. Zygmunt Krachulec, zastępca — p. L. Sznajder, sekretarz — p. L. Wilkowiec, zastępca — p. W. Żabkiewicz, kapitan — p. Ant. Nower, gospodarz — p. H. Wagner, zastępca — p. J. Houzliczko. Został już opracowany program prac sekcji na nadchodzący sezon, przy czym postanowiono w ramach 30-lecia klubu zorganizować międzyklubowe zawody strzeleckie.

Zapisy nowych członków przyjmie sekretariat klubu codziennie w godzinach urzędowych.

Nowe władze KS. Geyer

Odbyło się walne zebranie KS Geyer, na którym dokonano wyboru nowych władz klubu. W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes — Tadeusiewicz, wiceprezesi — Kamiński i P. Wende, sekretarz — Maciński, skarbnik — Cange. Walne zebranie postanowiło nadać godność członków honorowych klubu pp.: Tadeusiewiczowi, J. Wendemu i F. Marjerowi w dowód uznania za ich dziesięcioletnią nieprzerwaną pracę dla dobra klubu.

Walne zebranie UT

Walne zebranie Union-Touringu odbędzie się w dniu 17 bm. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 254 o godz. 19,30 w pierwszym i o godz. 20,30 w drugim terminie.

Notatnik sportowca łódzkiego

Turniej piłkarski na FON, organizowany przez ŁTSG, rozegrany zostanie nie wcześniej jak w miesiącu czerwcu, t. j. po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo klasy A.

ŁOZPN projektuje rozegranie w b. sezonie kilku spotkań międzymiastowych. Między innymi odbędzie się spotkanie Łódź — Śląsk o puchar P. Prezydenta Rzplitej oraz Łódź — Warszawa o puchar redakcji „Republiki”.

ŁOZLA projektuje zorganizowanie w Łodzi wielkich międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, które odbyłyby się po meczu Polska — Niemcy. W zawodach łódzkich startować mają czolowi zawodnicy niemieccy oraz polscy.

CIERPIENIA REUMATYCZNE.

Do częstych chorób należy gościec stawowy (reumatyzm). Uporczywa ta choroba występuje u wielu ludzi pod różnymi postaciami i opamiętuje stawy (barkowy, łokciowy, gołenisty i t. d.) wywołując stan zapalny, a nawet podnieśnienie temperatury. Bóle w stawach nasilają się przy wszelkich ruchach do tego stopnia, że niekiedy chorzy nie są w stanie poruszać ani rękami ani nogami. O ile choroba trwa dłużej, chorzy pozbawiony jest odpowiedniego leczenia wówczas może nastąpić zesztwnienie w stawach, prowadzące do kalectwa. We wszystkich cierpieniach reumatycznych i artretycznych stosuje się KLEROL maść i płyn. KLEROL płyn stosowany hyć może również do kąpieli.

KINO **EUROPA** **DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!** Najwesejsza sensacja stolic świata

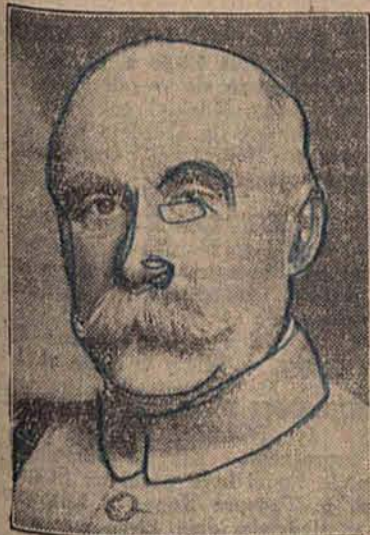
Dwaj rywale

W r. g. CLARK GABLE MYRNA LOY

Humor! Tempo! Satyra!

Marszałek Petain — zbawca Francji

Bohater z pod Verdun, otoczony aureolą sławy, były nauczyciel gen. Franco i obecny ambasador Francji przy rządzie swego ucznia. — Na starego marszałka spogląda zawsze Francja, gdy znajduje się w ciężkiej sytuacji



Czy to było dziwne, że ambasadorem Francji przy rządzie gen. Franco został marszałek Petain?

Petaim ma 83 lata. Już dawno ma prawo do honorowej emerytury i zasłużonego wypoczynku. Ale gdy Daladier zaprosił go do siebie i zaproponował mu wyjazd do Burgos w charakterze ambasadora — stary marszałek, który całe życie spędził na służbie żołnierskiej i przywykł do wykonywania rozkazów, nie zapomniał ani słowem. Powiedział krótko: „Dobrze” — i natychmiast rozpoczął przygotowania do wyjazdu.

Czy to było dziwne? Zdawało się, że tak. Francja nigdy nie posługiwała się wojskowymi do poleceń dyplomatycznych. A nadto rozpoczynanie kariery dyplomatycznej w 83 roku życia — to wotnie nieco późno. Ale trzeba sobie uwolnić sytuację Francji, która ma wielkiego przeciwnika jak Mussolini i odważa się na granicę pirenejską wpływać na wszelką cenę i na wszelki sposób obce wpływy z Hiszpanii usunąć i zaryzykować sobie, jeśli nie przyjaźni, to przynajmniej pełną i całkowitą neutralność wobec Hiszpanii. A dla wielkich celów potrzebni są wielcy mężowie. Ambasadorem Francji przy rządzie gen. Franco musiał zostać człowiek, przed którym gen. Franco schyliłby głowę. Takim człowiekiem jest marszałek Petain.

Gdy gen. Franco był młodym porucznikiem — jak wielu oficerów cudzoziemskich — wstąpił on na kurs aplikacyjny do wyższej wojennej szkoły francuskiej Saint — Cyr. W owym czasie profesorem taktyki wojennej w tej szkole był płk. Petain. Pułkownik Petain cieszył się już wtedy wielkim autorytetem. Jego wykłady były istnym ewenementem. A gdy kurs został ukończony, grono uczniów, z inicjatywy pewnego oficera cudzoziemskiego wręczyło płk. Petain puchar srebrny w dowód czci i uznania, z wrytymi nazwiskami. Na pierwszym miejscu widniało nazwisko oficera, który był inicjatorem wręczenia daru ukochanemu nauczycielowi. Tym oficerem był porucznik Franco.

W wiele lat później marszałek Petain spotkał się ze swym byłym uczniem. Było to w czasie wojny marokańskiej. Petain podpisał układ z Alfonsem Abd-el-Krimem, który został pobity. Franco wykonał list holdowniczy do swego b. nauczyciela.

Nie jest tajemnicą, że senator Berard spotkał się z bardzo chłodnym przywódcą w Hiszpanii i nie zdołał nawet uzyskać rozmowy z gen. Franco. Francja musiała więc posłać człowieka, dla którego Franco ma szacunek. I posłała pierwszego marszałka Francji, zwycięzcę z pod Verdun, którego nazwisko otoczono aureolą sławy i powszechnym szacunkiem. Gen. Franco skłonił z szacunkiem głowę przed swym byłym nauczycielem.

Zycie marszałka Petaina stało się już

historią dla uczniów francuskich szkół średnich.

Joffre wygrał bitwą nad Marną. Petain był obrońcą Verdunu w najbardziej krytycznym momencie wojny, gdy od upadku fortecy niewątpliwie zależał wynik wojny. Przeżył on najstraszniejsze dni lutego, gdy Niemcy opanowali fort Douamont gdy w Niemczech sądzono, że zwycięstwo jest ostateczne. 25 lutego Petain dał rozkaz gen. Castelnau — „utrzymać prawy brzeg za wszelką cenę. Castelnau wykonał ten rozkaz. Mijały dni, tygodnie, miesiące — obrońcy Verdun żyli pod nieprzerwanym, huraganowym ogniem ciężkiej artylerii, odpierając wszystkie ataki przeciwnika. Na dziesiątki kilometrów wokół Verdun nie było ani jednego drzewka, ani jednego krzaczka. Cała ziemia była zryta pociskami, drogi zburzone, okopy zawalone trupami. Już padł przedni posterunek Verdun — port Vaux. Tak wielki był heroizm obrońców tego fortu, że gdy major Reynal, (zmarł przed miesiącem), wyszedł z kilku pozostałymi przy życiu żołnierzami, Niemcy oddali mu honory wojskowe, a kronprinz osobiście zwrócił Reynaldowi jego szpadek.

Ale gdy padł fort Vaux obrona Verdun była niemal beznadziejna, była nieludzka. Mimo to marszałek Petain nie padł na duchu. 1 lipca rozpoczął ofensywę nad Sommą, Niemcy zmuszeni byli

odstąpić od Verdun. W tym momencie wojna była już wygrana, albowiem duch niemieckiej armii był złamany. Petain i jego żołnierze pokazali światu, co może zdziałać bohaterstwo francuskie.

11 listopada było podpisane zawieszenie broni. W osiem dni później Clemenceau wręczył Petainowi buławę marszałkowską.

— W naszej historii — mówił Clemenceau do Petaina — nie było piękniejszego dnia.

Ale misja Petaina nie była jeszcze skończona. Za każdym razem, gdy Francji groziło jakiejkolwiek niebezpieczeństwo — rząd republiki kierował wzrok na starego marszałka. Do niego zwrócił się Painleve, gdy Abd-el-Krim zaczął zagrażać francuskiemu Marokku. Do pomocy Petaina uciekł się Doumergue w tragiczne dni lutego 1934 roku, kiedy trzeba było ocalić Francję od wojny domowej. Petain zgodził się wejść do gabinetu Doumergue'a w charakterze ministra wojny.

W ciągu ostatnich lat Petaina niejednokrotnie próbowano wciągnąć do walk politycznych. Bezskutecznie. Podobnie, jak marszałek Foch — Petain jest wierzącym katolikiem i człowiekiem o bardzo umiarkowanych poglądach. Ale nigdy, ani Foch ani Petain przed nikim nie zdradzili swych sympa-

tyj czy antypatyj politycznych.

— Marszałkowie Francji nie udzielają wywiadów i nie piszą artykułów — mówił stale Petain. Dlatego cieszył się właśnie jednakową, sympatią u wszystkich partii politycznych.

Był moment, gdy stary rewolucjonista Gustaw Herve, który opuścił swych towarzyszy i przeszedł do skrajnie prawicowego obozu, usilnie agitował na rzecz marszałka Petaina. Redaktor „Victoire” domagał się rozwiązania parlamentu, zmiany konstytucji i postawienia na czele Francji marszałka Petaina z nieograniczonymi pełnomocnictwami dyktatorskimi.

— Petain jest zbyt stary? — mówił Herve — To nie ma żadnego znaczenia. Jest on akurat w tym samym wieku, w jakim był Clemenceau gdy ocalił Francję. Ma jeszcze wiele sił i świeży umysł. A zresztą ma godnego następcę — gen. Weyganda — wokół którego może się skupić Francja.

Ale Petain odrzucił wszystkie zamysły dyktatorskie. Oświadczył, że nie zamierza działać na szkodę ustroju republikańskiego, ale dodał przy tym, że zawsze zjawi się na rozkaz, gdy będzie potrzebny republice.

Teraz jest znów republice potrzebny — stary żołnierz, bez słowa sprzeciwu, poszedł na nowy posterunek.

Andrzej S.

Tragedia w powietrzu

Jak zginął samolot niemiecki w Alpach francuskich

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Nicea, w marcu. Okoliczności, towarzyszące znalezieniu szczątków aeroplanu niemieckiego w górach w pobliżu Nicei, są niezwykle ciekawe i zasługują na bliższe omówienie.

Niedaleko granicy francusko - włoskiej, na wysokości 1500 metrów ponad poziomem morza, znajduje się niewielka osada, Beuil, znana ze sportów zimowych. Dnia 24 lutego niekiedy mieszkańcy tej osady i wioski pobliskich zaalarmowali żandarmerie, twierdząc, że

widzieli olbrzymi samolot, spadający gdzieś w górach.

Przedsięwzięte natychmiast poszukiwania rezultatów nie dały, przypuszczano przeto, że zaszedł wypadek omyłki optycznej. Zdarza się mianowicie często, że samolot, znikający za łańcuchem górskim, robi wrażenie spadającego. Mimo nalegań świadków natocznych,

nie dawano wiary alarmującej wieści. Głęboki śnieg uniemożliwiał zresztą dalsze poszukiwania. Jednakże rozgłoszenia włoska w Cattano twierdziła, że zarejestrowała sygnały S.O.S. jakiegoś

samolotu. Znaleźli się inni świadkowie, którzy zapewniali, że widzieli alarmujące

rakiety świetlne wielkiego aeroplanu. W międzyczasie niemiecki komunikat urzędowy podał, że jeden z aparatów zginął w morzu Śródziemnym.

Dopiero 4 marca, t. j. po przeszło tygodniu od tragicznego wypadku, niewielki patrol francuskich wojsk górskich natknął się na mroźące krew w żyłach ślady okropnej katastrofy, ukryte w głębokim śniegu szczątki wielkiego niemieckiego samolotu, zawierającego w zniszczonym kadłubie zwęglone zwłoki dziesięciu ludzi. Po dokładniejszym zbadaniu okazało się, że jest to właśnie samolot D. Alus, o którym komunikat niemiecki, donosił, że wraz z załogą zatonął w morzu. W rzeczywistości losy jego były może jeszcze tragiczniejsze.

Poniszczone drzewa i ślady zniszczenia pozwalają odtworzyć obraz tej niezwykłej katastrofy. Wydarzyła się ona u samego szczytu góry i gdyby się pilotowi udało unieść aparat o 10 metrów w górę, byłby uniknął katastrofy.

Widać w każdym razie miejsce pierw-

szego zetknięcia z lądem. Odrywa się podwodzie, lecz sam aparat unosi się ponownie w górę, dając załodze chwilkowe złudzenie, że ocalenie jest jednakże możliwe. Po chwili następuje zetknięcie z kilku drzewami, które zostają polamane. Samolot traci jeden ze swych trzech motorów, unosi się mimo to ponownie w górę, odpada jednak poważnie uszkodzony drugi motor i to zadaje aparatowi cios ostateczny. Uderza gwałtownie o skały, druzgocąc się o nie i grzebiąc pod stosem złamanego żelastwa ciała dziesięciu lotników, powracających do rodzin w Hiszpanii. W chwili zetknięcia z ziemią, następuje zresztą, straszna eksplozja obydwu zbiorników benzyny. Samolot staje natychmiast w ogniu.

Trudno sobie, oczywiście, wyobrazić, co musiała przeżyć ta garstka nieszczęśliwych skazańców. Byli to może bohaterowie z pod Guernica, t. j. ci, którzy na bezbronnych kobietach i dzieciach czynili doświadczenia co do skuteczności broni i celności strzałów. Ale dzisiaj są to szczątki, nie podlegające ludzkiej sprawiedliwości i ludzkim sądom.

Wojsko utworzyło natychmiast wartę honorową i spod potrzaskanych resztek samolotu poczęto wydobywać zwęglone zwłoki, starając się w miarę możliwości je zidentyfikować. Udało się to jednakże tylko w dwóch wypadkach. Identyfikowany zostaje jakiś Willy Wohlecke, podoficer pilotu aparatu oraz niejaki Walter Uhl, obydwa w wieku lat dwudziestu kilku.

Smutne te popioły z niezwykłym wysiłkiem i trudem zostały przewiezione na nartach przez żołnierzy francuskich do pobliskiej osady w Beuil w oczekiwaniu ewentualnych dyspozycji rodzin albo władz niemieckich. Gdyby zarządzenia takie nie nadeszły, prochy te pochowane zostaną w Nicei, gdyż cmentarzyk w Beuil jest za mały.

Sir

ARTRETYZM i REUMATYZM

to jedna z plag ludzkości!

NALEŻY JUŻ PIERWSZE BÓLE I RWANIA W NOGACH I RĘKACH TRAKTOWAĆ POWAŻNIE I ZACZAĆ STOSOWAĆ



KLEROL-MAŚĆ i PŁYN

do kąpieli PRZECIW REUMATYZMOWI i ARTRETYZMOWI

KLEROL — MAŚĆ WSYSKA SIĘ CAŁKOWICIE W PORY SKÓRNE NIE BRUDZI I NIE PLAMI

dzięki rozpuszczalności Klerolu w wodzie stosować go można do kąpieli

KLEROL DO NABYCIA w APTEKACH i SKŁADACH APT.



Wybory do rad miejskich

w Zduńskiej Woli i Radomsku — odbędą się 23. kwietnia. — Kalendarzyk wyborczy

W dniu 9 marca r. b. starostowie powiatów sieradzki i radomszczański zarządził wybory do rad miejskich w Zduńskiej Woli i w Radomsku. Termin wyborów ustalono na 23 kwietnia r. b.

Kalendarz wyborczy przy wyborach radnych miejskich w Piotrkowie, Tomaszowie Maz., Pabianicach, Zduńskiej Woli i Radomsku przedstawia się jak następuje:

- 1) Powołanie komisji wyborczych — 2. 4. 1939 r.
- 2) Ogłoszenie głównej komisji wyborczej o czynnościach wyborczych — 25. 3. 1939 r.
- 3) Doręczenie spisów przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych przez przełożonego gminy (art. 17) — 29. 3. 1939 r.
- 4) Wyłożenie spisów — od 31. 3. do 4. 4. 1939 r. włącznie.
- 5) Składanie reklamacji — od 31. 3. 1939 r. do 4. 4. 1939 r. włącznie.
- 6) Zgłaszanie kandydatów i list kandydatów — do 4. 4. 1939 r. włącznie.
- 7) Załatwianie reklamacji — do 9. 4. 1939 r. włącznie.
- 8) Badanie zgłoszeń i list kandydatów oraz wzywanie pełnomocników do usuwania braków i wad — do 10. 4. 1939 roku włącznie.
- 9) Ponowne wyłożenie ostatecznie ustalonych spisów wyborców — od 11. 4. do 12. 4. 1939 r. włącznie.
- 10) Usuwanie braków i wad w zgłoszeniach i listach kandydatów — do 13. 4. 1939 r. włącznie.
- 11) Ogłoszenie kandydatów i list kandydatów — 18. 4. 1939 r.
- 12) Głosowanie — 23. 4. 1939 r.

W związku z wyborami w Piotrkowie, Tomaszowie Mazowieckim i Pabianicach nie nastąpi zmiana zarządów tych miast.

Z muzyki

Recital fortepianowy Hanny Stillerman

Fantazja i fuga Bacha, sonaty Scarlatti'ego i Beethovena, Barcarolla oraz dwie etiudy Chopina i na zakończenie „Karnawał” Schumanna — oto obszerny program, z którym wystąpiła w Klubie Inteligencji Żydowskiej pani Stillerman-Kanelowa. W każdym z tych utworów młoda pianistka wykazała solidne opracowanie szczegółów, doskonałą biegłość techniczną i tę szlachetną powściągliwość wyrazu, która mimo żywego temperamentu stanowi zdaje się istotę jej metody interpretacyjnej.

Artystka unika nazbyt gwałtownych akcentów wymowy, kierując się rozumną zasadą, że „in der Beschränkung zeigt sich der Meister”. Istotnie, umiar ekspresji, wycelowany tak trafnie, by nie dać zbyt wiele, a jednak nie za mało — jest najwyższą, a może również najtrudniejszą sztuką pracy artysty.

Pani Kanelowa zakończyła i ukoronowała swój program „Karnawalem” Schumanna. W przepięknych obrazach tego arcydzieła muzyki fortepianowej świetna pianistka wypowiada się bez reszty, przeżywając intensywnie całe bogactwo uczuciowe, zawarte w kompozycji. Każdy takt „Karnawału” opracowany został przez artystkę ze znawstwem i umiłowaniem, nie ma miejsc pustych lub pozbawionych barwy, całość tętni jednolitym rytmem i mieni się różnorodnością subtelnych odcieni nastrojowych.

Obok tego utworu najlepiej wykonana została sonata A-dur Scarlatti'ego, którą artystka odegrała w brawurowym tempie, utrzymanym niezmiennie od początku do końca. Świetne efekty kolorystyki fortepianowej podkreśliły żywe kontury kompozycji i jej wieczna młodość i świeżość. Z innych utworów programu wyróżniamy jeszcze wykonanie etiudy F-dur i Barcarolli Chopina.

Publiczność z zainteresowaniem słuchała pięknego koncertu, darząc pianistkę oklaskami szczerego zadowolenia.

Zarząd miejski w Piotrkowie, na czele którego stoi prezydent Fiszer, został zatwierdzony na okres 10 lat, to jest do roku 1944, podobnie zarząd miejski w Tomaszowie, na czele którego stoi prezydent Raczaszek urzędować będzie do roku 1944, zaś zarząd miejski w Pabianicach, na czele którego stoją prezy-

dent Futyma (OZN) i wiceprezydent Szczerkowski (PPS) zatwierdzony jest do roku 1946. Wybory zarządzone zostały z tego względu, iż w miastach tych upływa już w najbliższych tygodniach normalna 5-letnia kadencja rad miejskich.

Dnia 9 marca 1939 r., po długich, ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem i tegoż dnia pochowany został, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i dziadek

B. P.

TEWEL WOFSI

przeżywszy lat 72.

O smutnym tym czasie zawiadamia pozostała w głębokim żalu

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Usiłował przekupić urzędnika

Sąd skazał Tenenbauma na 10 miesięcy więzienia i 300 zł. grzywny

Przed sądem okręgowym odpowiadał w dniu wczorajszym Szlama Fajwel Tenenbaum, właściciel sklepu galanterijnego przy ul. Nowomiejskiej, pociągnięty do odpowiedzialności karnej za usiłowanie przekupienia urzędnika na służbie.

W dniu 19 stycznia r. b. do składu Tenenbauma przybył urzędnik skarbowy Władysław Terbus, który, stwierdziwszy brak świadectwa przemysłowego, pociągnął do odpowiedzialności notatki, zabrał kwity kasowe i wyszedł. Gdy już był na ulicy — dogonił go oskarżony i wrócił się doń ze słowami: „Nlech pan nie zgubi tego, co pan ma w kieszeni!”

W kieszeni pałta znalazł urzędnik banknot 50 złotych.

O fakcie tym powiadomił urzędnik swą władzę zwierzchnią i Tenenbaum został postawiony w stan oskarżenia.

Rozprawie przewodniczył sędzia Maurer, oskarżał prok. Kopczyński, obronę wnosili adw. Szczech.

Oskarżony tłumaczył się, że pieniądze te wręczył urzędnikowi na wykup patentu i na tę okoliczność powoływał się na świadka — N. Lajbusiewiczowa.

W toku przewodu sądowego zarówno wyjaśnienie oskarżonego jak i zeznania Leibusiewiczowej okazały się kłamliwe. W tych warunkach prokurator wniosł o skierowanie odpisu zeznań Leibusiewiczowej do prokuratury celem poclagnięcia jej do odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz samego Tenenbauma za nakłanianie do takich zeznań.

W wyniku rozprawy został Tenenbaum skazany na 10 miesięcy więzienia i 300 zł. grzywny. (1)

Odpowiedzi na konkurs świetlicowy

napływają w dalszym ciągu. — Dlaczego lepiej słuchać radia w gromadzie

Dnia 15 marca mija termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs zorganizowany przez Polskie Radio celem propagandy zbiorowego słuchania radia w świetlicach. Konkurs ten polegał na wystąpieniu zbiorowym specjalnej audycji świetlicowej, nadanej w niedzielę, dn. 26 lutego i sformułowaniu wyczerpujących odpowiedzi na dwa pytania wysunięte w czasie audycji.

Pytania te brzmiały: „Dlaczego lepiej słuchać radia w gromadzie?” i „Co się zmieniło w świetlicy, od czasu gdy jest w niej radio?”

Już teraz napływają do Polskiego Radia bardzo liczne odpowiedzi niejednokrotnie w bardzo ciekawy i oryginalny sposób ujmujące wysunięte w audycji konkursowej problemy. W ujęciu pełnym prostoty i całkowicie bezpretensyjnym dają niejednokrotnie uczestnicy konkursu bardzo głębokie myśli, wysnuwane z obserwacji życia społecznego. Nie wątpliwie wynik konkursu stanie się ciekawym materiałem socjologicznym a równocześnie bardzo istotnym wskaznikiem dla programów Polskiego Radia.

Wśród nadsyłanych jak dotąd odpowiedzi reprezentowane są przede wszystkim organizacje młodzieżowe, „Strzelec”, Zw. Harcerstwa Polskiego, Zw. Młodej Wsi, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej i inne. Są jednak i odpowiedzi ze środowisk całkiem specjalnych, jak np. z świetlicy więziennej.

Wszystkie zespoły świetlicowe, które wysłuchały audycji konkursowej winny się spieszyć z nadsyłaniem odpowiedzi, aby nie przekroczyć terminu, ustalonego przez Polskie Radio.

Przypominamy, że rozstrzygnięcie konkursu świetlicowego nastąpi do dn. 15 kwietnia b. r., a świetlica zdobywająca pierwszą nagrodę zostanie wyróżniona w ten sposób, że nada się z niej na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia uroczystą audycję świetlicową.

Ponadto świetlice, biorące udział w konkursie mają możliwość zdobycia cennych nagród w postaci odbiorników świetlicowych, bibliotek, kompletów książek i innych.

Po uchwale zjazdu rabinów

Konferencja z rzeźnikami w gminie żydowskiej

Jak już donosiliśmy, w Warszawie odbył się zjazd duchowieństwa żydowskiego z całej Polski, na którym omawiano sprawę projektowanego zakazu uboju rytualnego. Na zjeździe postanowiono, na znak protestu przeciwko tej uchwale zarządzić przerwy w uboju rytualnym na okres 16 dni, to jest od 14 do 31 b.m. W tym okresie jatki i wedliniarne miałyby być zamknięte, a spożywanie mięsa przez ludność żydowską byłoby przez rabinów zakazane.

W związku z tym wczoraj wieczorem odbyła się w gminie wyznaniowej żydowskiej konferencja z przedstawicielami rzeźników żydowskich. Chodzi o to, by w czasie tych 16 dni bezmięsnych ludzie utrzymujący się ze sprzedawania mięsa rytualnego nie stracili swej egzystencji. Dalszy ciąg obrad wyznaczony został na dzień dzisiejszy, celem powzięcia konkretnych uchwał w sprawie przeprowadzenia tego protestu. (t.)



TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś, w piątek, i jutro, w sobotę, o godz. 12.15 wiecz. sztuka Wildera „Nasze miasto” w inscenizacji Leona Schillera.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś i jutro o godz. 4-ej po poł. „Skamieniałości” dla szkół.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Matka natura” A. Birabeau.

KONCERT SYMF. POD DYR. L. NEUMARKA
W niedzielę, dnia 12-go b. m., o godz. 12.15 w południe odbędzie się w sali Filharmonii koncert symfoniczny łódzkiej orkiestry filharmonicznej w zwiększonym składzie pod dyr. dyrygenta Ignacego Neumarka. Orkiestra wykona bardzo bogaty program.

ODCZYT HENRYKA ZIMMERMANA.

W sobotę, 11-go marca, o godz. 9-ej wiecz. literat Henryk Zimmerman wygłosi w sali „Harzomiru” przy ul. Kilińskiego Nr. 45 odczyt „Pieśń żydowska”.

Pieśni żydowskie wykona znana śpiewaczka Maria Dolska. — Bilety w cenie zł. 1 i 50 gr.

„TRUDNOŚCI PARLAMENTARYZMU
POLSKIEGO”.

Na zaproszenie Klubu Demokratycznego przybywa do Łodzi były poseł na Sejm Rzeczypospolitej, p. Tadeusz Kopec z Katowic, który wygłosi w niedzielę, dnia 12-go marca o godz. 12-ej w południe w sali Tow. Śpiewaczego przy ulicy 11-go Listopada Nr. 21 odczyt na powyższy temat. Prelegent omówi również aktualną dziś kwestię zmiany ordynacji wyborczej.

Bilety w cenie od 25 groszy do 1 zł. nabierają w kasie Klubu, ul. Kilińskiego Nr. 49 oraz w oddziale odczytu przy kasie.



PIĄTEK, dnia 10-go marca 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają słońce”.

5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty), 6.35—6.50: Gimnastyka, 6.50—7.00: Muzyka (płyty), 7.00—7.15: Dziennik poranny, 7.15—8.00: Muzyka (płyty), 8.00—8.10: Audycja dla szkół, 8.10—11.00: Przerwa, 11.00—11.25: Audycja dla szkół „Przebieg” słuchowisko dla dzieci starszych w opracowaniu Józefa Sorokowicza, 11.25—11.57: Wykazanki na tematy operetkowe (płyty), 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy, 12.03—13.00: Audycja poludniowa z Krakowa, 13.00—14.00: Przerwa, 14.00—14.50: Muzyka (płyty), 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości (płyty), 15.00—15.20: Audycja dla szkół „Wiadomości gieldowe i odczytanie programu, 15.20—15.30: „Na szerokim świecie” — audycja dla szkół w opracowaniu Kazimierza Płuciszewskiego (z Poznania), 15.30—15.30: Poradnik sportowy, 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgł. Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania), 16.00—16.08: Dziennik poludniowy, 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze, 16.20—16.35: „Męka Chrystusa i cierpienie ludzkie”, 16.35—17.00: Rozmowa z ks. kapelana Michała Rekęsa (z Łodzi), 17.00—17.20: Koncert solistów, Wykonawcy: Wacław Piotrowski — organy i Bronisław Nagujewski — wiolonczela (z Łodzi), 17.20—17.45: Transmisja z Łasek: 1) „Domy i skupienia w Polsce” — przemówienie ks. Władysława Kornilowicza, 2) Pieśń Wielkopostne wykona chór ośmiocławych dzieci, 17.45—18.00: Literatura dla wszystkich: Prezent z książki Tadeusza Kudlińskiego „Rumieńce wolności”, 18.00—18.20: Chór mieszany szkoły powszechnej Nr. 118 pod kier. Jana Zelechowskiego, 18.20—18.25: „Jak spędzić święto?” — poradnik Ludwik Szumlewski, 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne, 18.30—19.00: Powszechny Teatr Wyobraźni „Ojciec”, premiera słuchowiska oryginalnego Edwarda Kudelskiego (z Katowic), 19.00—19.45: Muzyka Jana Straussa z filii „Wielki Walc” (zdjęcia dźwiękowe), 19.45—20.35: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Górzyskiego, 20.35—21.00: Audycje informacyjne: „Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne, 21.00—21.15: Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota. Hymny kościelne Józefa Różyckiego, 21.15—22.30: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warsz. pod dyr. Waleriana Bieleckiego i Aleksander Uniński — fortepian, 22.30—22.45: Książka i Wiedza: „Nowe opowiadanie geografii polskiej” — odczyt wygłosi dr. Wiktor Ormicki (z Krakowa), 22.45—22.55: Muzyka (płyty), 22.55—23.00: Wiadomości bieżące, 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny, 23.05: — Zakończenie audycji.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30—SOFIA: „Turandot” — opera Pucciniego, 20.00—BEROLIN: „Rigoletto” — opera Verdiego (tr. z Teatru), 20.00—RADIO ROMANIA: „Stworzenie świata” oratorium Haydna, 20.10—WIEN: Koncert Filharm. Wiedeńskiej, 20.30—FLORENCJA: „Tristan i Izolda” — opera Wagnera.

Dworzec Fabryczny

Wszystkie całkowicie przebudowany

Jak wiadomo, istnieje projekt budowy nowego dworca na stacji Łódź-Fabryczna; przyczem nowy dworzec ma być przesunięty tak, aby wejście do niego prowadziło nie przez ulicę POW lecz przez nowoprzebieganą ulicę naprzeciw Fabrycznego.

Plany budowy nowego dworca są już na ukończeniu i, jak nas informują, będą zatwierdzone jeszcze w roku bieżącym, aby w przyszłym sezonie mogły być rozpoczęte prace budowlane.

Na razie postanowiono przebudować tory kolejowe i przystosować je do przyszłego nowego dworca. Plan robót, które rozpoczyna się już w roku bieżącym, przewiduje budowę jeszcze jednego peronu oraz trzech nowych torów oddzielonych od siebie, dla bezpieczeństwa. (i)

500 złotych na ścigacza

Wicepremiera Kwiatkowskiego

Prezydium, zarząd i członkowie KS „Wima“ złożyli zł. 500 — na ścigacza wicepremiera inż. Eugen. Kwiatkowskiego jako dar póżegnany dla przyjaciela Mikołaja Godlewskiego, członka honorowego Klubu.

Inicjatywa KS „Wima“ uczczenia zmarłego prezidenta Godlewskiego darem przez F.O.M. zasługuje ze wszechmiar na uznanie i naśladownictwo.

Zjazd okręgowy

Związku Harcerstwa Polskiego

W niedzielę, dnia 26-go marca 1939 roku odbył się zjazd okręgu łódzkiego Związku Harcerstwa Polskiego według następującego programu:

O godz. 9-ej nabożeństwo w Katedrze św. Marii Magdaleny.

O godz. 10-ej zgłaszanie obecności i wydanie kart uczestnictwa na miejscu obrad.

O godz. 10.30 rozpoczyna się obrady zjazdu okręgu w sali posiedzeń rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej Nr. 16.

Część oficjalna: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium zjazdu, 3) przemówienia powitalne 4) przywołanie protokołu z ostatniego zjazdu, 5) referat o sprawozdanie zarządu okręgu łódzkiego Z.H.P., 6) sprawozdanie komendy chorągwi; harcerki i harcerskiej.

Obrady wewnętrzne: 8) obrady komisji: a) harcerskiej, b) harcerki, c) kapelanów, d) kół harcerskich, e) skarbowej, 9) sprawozdania komisji, 10) dyskusja nad sprawozdaniem, 11) absolutorium dla ustępujących władz okręgu, 12) wybór: a) zarządu okręgu, b) komisji rewizyjnej, c) sądu harcerskiego, 13) uchwalenie budżetu na 1939 rok, 14) Zamknięcie zjazdu.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Zawiszy 38 uległa zacczadzeniu dwutlenkiem węgla Helena Jeruzalem. Nad ranem wypadła spostrzeżono i wezwano pogotowie ratunkowe. Poszkodowana pozostawiona na miejscu w stanie osłabionym.

Na szosie brzezińskiej spadł z wozu Reinhold Meier z Borowej, odnosząc obrażenia głowy i ręki. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

W czasie bójki sąsiedzkiej na ulicy Siewnej porażeni zostali małż. Leontyna i Józef Wyrzykowski, dozorca domu przy ulicy Siewnej Nr. 6.

Na ulicy Bonifraterskiej Nr. 11 na Chojnach kobieta straszliwie 29-letnia Helena Bajer, poszkodowanej udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża.

Na ulicy Mickiewicza przed domem Nr. 19 znaleziono podrzucone dziecko płci męskiej, w wieku około pół roku. Za matką wdrożono podjęcie — dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

Chilowi Kuczyńskiemu (Zgierska 17) skradziono ze składu farby, wartości 180 zł. Domniemano sprawcę kradzieży ujęto.

Z mieszkania Jakuba Fryde (Al. Kościuszki 22) skradziono z przedpokoju futro, wartości 2.000 złotych.

OFIARNOŚCIA, MOCA, STAŁI MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPLATY NA ŚCIGACZA ŁÓDZI I WOJ. ŁÓDZ.
P.K.O. 42008

SALA FILHARMONII

Wtorek, dn. 14 marca r. b. o godz. 8.45 wiecz.

SPOŁKA WYWIADOWCÓW Z PASERAMI

Niezwykły proces w Krakowie. — Ukrywali przestępców, działając na szkodę okradzionych i wymiaru sprawiedliwości

Z Krakowa donoszą:
W dniu wczorajszym rozpoczął się przed sądem okręgowym w Krakowie niecodzienny proces, będący odzwierciedleniem niebywalej afery, wykrytej w Krakowie latem 1937 roku. W charakterze oskarżonych występuje sześciu wywiadowców policji śledczej, dwóch paserów i jeden adwokat.

tynowski i dr. Wsołek, oskarża prok. dr. Pęchalski, broni 7 adwokatów.

Na wstępie rozprawy sąd odczytał wniosek oskarżonego Klimka o zarządzenie tajności sprawy, gdyż jak podaje był konfidentem policji i pragnie złożyć zeznania, które nie powinny być publikowane.

Sąd postanowił odbyć rozprawę jawnie.

Przy sprawdzeniu personalii oskarżonych okazało się, że oskarżony Piskor został wydalony ze służby, zaś pozostali oskarżeni wywiadowcy są zawieszni w służbie.

Z kolei Sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia, liczącego 128 stron.

Są to: 51-letni Jan Piskor, st. przodownik służby śledczej, 51-letni Wincenty Tosza, przodownik śl. śl., 43-letni Józef Łacheta, przod. śl. śl., 42-letni Stanisław Nowak, st. posterunkowy śl. śl., 43-letni Jan Wdowiak, st. post. śl. śl., 42-letni Wojciech Micór, st. poster. śl. śl., 37-letni Roman Mendler, adwokat w Krakowie, oraz dwaj paserzy 44-letni Stanisław Korpak i 65-letni Michał Klimek.

Odrzucenie wniosku o tajność rozprawy

Prokurator sprzeciwił się temu i oświadczył, że nie widzi potrzeby zamykania drzwi sali sądowej, skoro nie są zagrożone ani dobro obywateli publicznej, ani interes ani też bezpieczeństwa państwa. Zarządzenie tajności rozprawy wywołałoby w opinii publicznej mniemanie, że tu się coś kryje. Ja zaś — podkreślił prokurator z naciskiem — jako przedstawiciel interesu publicznego stwierdzam, że w tej sprawie nie ma nic do ukrycia.

Akt oskarżenia

Z tak obszernego aktu oskarżenia wyjmujemy jedynie jego kwintesencję: oto funkcjonariusze służby śledczej oskarżeni są o nadużycia, polegające na tym, że po odnalezieniu łupów pochodzących z kradzieży i po stwierdzeniu kim są sprawcy — bądź kryli w swych doniesieniach do prokuratury paserów, u których rzecz znaleźli, bądź też wchodzili w kontakt z poszkodowanymi, pobierali od nich wynagrodzenia za wrócenie skradzionych przedmiotów i osiągniętymi w ten sposób sumami dzielili się z paserami, że przyjmowali nagrody pieniężne od poszkodowanych, a w wypadku kradzieży futer, srebra i t. d., choć mogli znaleźć łup — dopuścili oskarżonego adwokata do wszczęcia kroków w celu uzyskania odszkodowania od towarzystwa ubezpieczeń, gdzie skradzione przedmioty były ubezpieczone i t. d. i t. d.

Akt oskarżenia wylicza 28 punktów inkryminacyjnych cytując dokładnie odpowiadają z 17 punktów inkryminacyjnych.

Dwaj paserzy oskarżeni są o to, że w latach od 1930 do 1937 (od tak dawna afera ta datuje!) zajmowali się paserstwem i że udzielali pomocy w przestępstwach, korzystając z bezkarności i często pobierając wynagrodzenia.

Adw. Mendler oskarżony jest o nakłonienie Piskora — pierwszego oskarżonego — do wykupienia futer z rąk paserów, o sfinansowanie oskarżenia o paserstwo niejakiego Labina, którego potem Mendler „wyratował“ z aresztu, o ukrywanie poszukiwanego listami gończymi przestępcy i o pobranie odeń 1500 zł. rzekomo celem przekupienia sędziego.

Dziś rozpocznie sąd przesłuchanie oskarżonych.

Proces rozpisany jest na około 3 tygodnie. (i)

Wielki konflikt serc!



Trójkąta małżeński „ZAZA”

w nowym, oryginalnym ujęciu porusza doniosły problem życiowy!

„ZAZA” — to jeszcze jedno potwierdzenie zasady, że o wartości filmu decyduje temat. Istotne wprowadzenie, że każdy temat, w każdej dziedzinie sztuki jest dobry, byleby był zrealizowany przez prawdziwego artystę, ale jednak tak nie jest. W filmie przede wszystkim temat stale się warunkiem nieodzownym, decyduje o wartości i poziomie artystycznym.

W „ZAZIE” autor porusza szereg doniosłych życiowych problemów, które sprzeczają się do zagadnienia: 1) czy wolno mężczyźnie porzucić żonę i dziecko dla kochanki, 2) czy wolno mu zniweczyć życie dwojga istot dla szczęścia własnego...

„Zaza” gra Claudette Colbert. Jest to najwspanialsza kreacja w karierze tej znakomitej artystki. Bardziej ekscytująca, bardziej poruszająca niż kiedykolwiek.

Partnerem jej jest Herbert Marshall. Jeden z najlepszych aktorów filmowych. On właśnie gra rolę Dufresne'a, mężczyzny z wyższych sfer towarzyskich Paryża, któremu nieszczęśliwa miłość do Zazy zrujnowała życie.

Film zrealizował George Cukor, twórca takich filmów, jak „Dawid Copperfield”, „Romeo i Julia”, „Dama Kameliowa”. Reżyseria jego podkreśla wszystkie delikatne niuanse i dramatyczne napięcie tego pięknego romansu, dodając jednocześnie sporo godności ludzkich uczuć.

Claudette Colbert dała szczerzy i błyskotliwy portret frywolnej i pobudliwej ZAZY. Jej flirt z Marshalla i późniejsze dramatyczne momenty, gdy rezygnuje z jego miłości, by dążyć do zdobycia wielkiej kariery uwieńczonej sukcesem s aświetnie stonowaną charakterystyką wielce podnoszącą wartość filmu.

Premiera filmu „ZAZA” odbędzie się już jutro w reprezentacyjnym kinie „RIALTO”.

Czy żona adwokata zabiła swego brata?

Sensacyjny proces odbędzie się w Warszawie. — Sąd przesłucha 100 świadków

Warszawa, 9 marca.

Dowiedujemy się, że rozprawa przeciwko Julii Kucharskiej, żonie jednego z adwokatów stołecznych, oskarżonej o zabójstwo swego brata, ś.p. architekta Gierszowskiego w dn. 29 września ub. r., została już wyznaczona. Odbędzie się ona w dniu 17 kwietnia.

Akt oskarżenia, który został już Kucharskiej doręczony, obejmuje także zarzut złożenia fałszywych zeznań.

Pod zarzutem tym odpowiadać także będzie mąż Kucharskiej.

Do rozprawy, która zarówno ze względu na osobę oskarżonej jak i poszlakowe tło, budzi zrozumiałe zainteresowanie w stolicy, powołanych zostało przeszło 100 świadków.

Potrwa ona niewątpliwie kilka dni.

CASINO Najpiękniejszy film świata!

„MARIA ANTONINA”

Pocz. seansów: 3.30 — 5.45 — 8.00 — 10.15. W r. gł. NORMA SHEARER i TYRONE POWER

Koncert Mistrzowski ALEKSANDER UNINSKI

W programie utwory Bacha, Brahmsa, Chopina, Debussy'ego, Ravela, Liszta i innych.

Sala Filharmonii tel. 213-84

Piąty tydzień rekordowego powodzenia

świątecznego widowiska satyr. w 2-ch częściach p. t.

„TATE, du łachst?”

w wykonaniu czoł. sił sceny żyd. z Sz. Dżiganem, I. Szumacherem i Józefem Kamenem na czele.

Pocz. przedst. o godz. 9.15 wiecz., w sobotę i niedzielę o godz. 4.15 po pol. i 9.15 wiecz.

Ostatnie dni przed wystawieniem nowej premiery.

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Dyskusja o kartelach

Sprawa karteli znów absorbuje opinię publiczną. Sejm, który w obecnym składzie tak stosunkowo mało poświęca uwagi zagadnieniom polityki gospodarczej sensu stricto — w tej sprawie nie oszczędził sobie gorącej debaty.

Na czym polega istota zmian w naszym ustawodawstwie kartelowym, projektowanych przez rząd — o tym już tutaj pisano. Mówiąc po krótko — polegają one na wprowadzeniu obowiązku legitymowania się kartelu już w akcie jego zawierania — celami, odpowiadającymi interesom gospodarstwa narodowego (przyczyn ex lege uznaje się za zgodne z tym interesem nie tylko doskonalenie, specjalizację, racjonalizację produkcji, dokonywanie inwestycji, poszerzanie rynków zbytu, obniżanie kosztów produkcji i zbytu — ale także, o czym pamiętamy, poprawę i utrzymanie opłacalności skartelizowanych przedsiębiorstw na poziomie „gospodarczo uzasadnionym“); poza tym zmianą istotną jest przejście od systemu rejestracji do systemu dozwolenia wpisu do rejestru ministerialnego.

Sprawa kartelowa jest tym znamienią, że postawa wobec kartelu nie da się wyprowadzić jako prosty i szematyczny wpływ tej czy innej ideologii gospodarczej. Tak więc w imię wolności gospodarczej jednostek należy tolerować kartele, ponieważ są przecież wyrazem umownej woli tych jednostek.

Ale i w imię tej samej wolności gospodarczej jednostek można głosić również hasło tepienia kartelu, ponieważ jest w swej istocie ograniczeniem swobody gospodarczej jednostek.

Rząd przyjął stanowisko niepryncypialistyczne, eklektyczne, stając na gruncie tolerancji tak zwanego ostatnio kartelu „uspołecznionego“. Stanowisko to (z zastrzeżeniami nasuwającymi się może co do pewnych praktycznie doniosłych zagadnień technicznych) uważać można — w obliczu paradoksalnej sprzeczności wewnętrznej tkwiącej w samych założeniach kartelu — za najtrafniejsze.

Natomiast pp. posłowie debatujący okazali się bez porównania bardziej radykalni w obronie swobody jednostki gospodarczej.

W jej to imię — atakowało nie tylko kartele, ale i interwencjonizm i etatyzm. Przypomniano sobie w ogólności tę ogromną ilość wszelkiego rodzaju i typu rent sytuacyjnych, które wyłączały — częstokroć w sposób całkiem dowolny albo wedle kryteriów pozagospodarczych — równość gospodarowania, ciąży dokuczliwie na całej strukturze ekonomicznej państwa.

Głosy pp. posłów są dla nas dowodem, że i do ulicy Wiejskiej poczyna docierać upowszechniające się w kraju uczucie zmęczenia systemem rent i — równoległe — tęsknota za swobodą gospodarczą. Jednomysłność pp. posłów na to by wskazywała.

Jedno tylko trzeba by pp. posłom zarzucić. Mamy na myśli brak konsekwencji. W ustach szeregu posłów słowa o wolności były niespodzianką. Gdy naprzykład p. poseł Józwiak głosząc chwale swobody gospodarczej cytował jako jej wspaniałe owoc największe imperium świata, Anglię, nie dość, jak się zdaje, rozważył istotę tej swobody. Nie zauważył bowiem, że swoboda i równość gospodarza w dziejach rozkwitu tego imperium są w sposób nierozłączny sprzężone ze swobodą i równością polityczną i społeczną. Są one bowiem tylko — wedle naszego caeterum censeo — różnymi postaciami jednego i tego samego zjawiska. Doświadczenia wielu krajów Europy właśnie z lat ostatnich przekonywują dowodnie, że próby utrzymania jednej tylko z tych postaci z wyłączeniem innych — nie dają się urzeczywistnić.

Stosunki handlowe polsko-sowieckie

Referat inż. Karola Bajera, dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Na zebraniu plenarnym Rady Handlu Zagranicznego dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi inż. Karol Bajer wygłosił referat na temat: „Stosunki handlowe między Z.S.R.R. a Polską“.

Referent omówił organizację handlu zagranicznego w ZSRR, i obrotów handlowych polsko-sowieckich oraz charakterystykę ostatnio zawartego układu handlowego. Dyr. Bajer podkreślił zmonopolizowanie przez Państwo sowieckiego handlu zagranicznego i konsekwentnie związane z tym podporządkowanie handlu potrzebom ogólnej polityki ZSRR. Celem tej polityki jest autarkizacja i uprzemysłowienie kraju oraz podniesienie standardu życiowego społeczeństwa, stał pozycje przywozu sowieckiego stanowią w pierwszym rzędzie, surowce, artykuły inwestycyjne oraz pierwszej potrzeby. Monopolistyczna organizacja handlu zagranicznego pozwala nadto Sowietaom na otrzymywanie korzystnych warunków transakcyj i swobodny wybór dostawców w krajach wolno konkurencyjnych, w czym leży powód stosowania w handlu z Sowietai długoterminowego kredytu, sięgającego niekiedy aż kilku lat.

Przechodząc do omówienia rozwoju stosunków handlowych polsko-sowieckich, prelegent podkreślił, że podstawą prawną dla ich powstania stanowił Traktat Ryski z dnia 18.III.1921 r., przez który Polska uznała sowiecki monopol handlu zagranicznego, jako suwerenną funkcję państwową.

Od tej chwili całość obrotów polsko-sowieckich koncentrowała się w ręku Przedstawicielstwa Handlowego ZSRR w Polsce. Stan taki istnieje od roku 1925, w którym część obrotów przejęła polsko-sowiecka spółka „Sowpoltorg“, skupiająca zainteresowanych handlem między obu krajami. Obroty handlowe z ZSRR, charakteryzują się w tych warunkach wzrostem aż do roku 1930, przy czym bilans kształtował się dla Polski dodatnio, z wyjątkiem lat 1927 i 1928. Maksimum obrotów towarowych, bo ok. 175 milionów złotych przy pada na rok 1930. Odtąd handel z Sowietai kurczy się z roku na rok, przynosząc od roku 1935 saldo dla Polski ujemne; sytuacji tej nie poprawi również układ kontyngentowo-celny, zawarty z ZSRR, w dniu 10.X.1933 roku.

Przedmiotem eksportu polskiego były w tym czasie głównie surowce i półfabrykaty, w szczególności artykuły hutnicze, stanowiące około 75 proc. wartości całego wywozu; z ZSRR, sprowadzaliśmy zaś wysokowartościowe rudy

oraz artykuły o charakterze nawet do pewnego stopnia luksusowym.

Stosunki te wymagały uzdrowienia to też przy końcu roku 1938 rozpoczęły się wstępne rozmowy celem zawarcia racjonalnego układu handlowego między obu krajami. Pertraktacje te doprowadziły do uzgodnienia podstawowych warunków przyszłej wymiany towarowej polsko-sowieckiej, zakończonych podpisaniem dokumentów, dotyczących układu handlowego, porozumienia o obrocie towarowym i o clearingu.

Układ zawarty został na czas nieograniczony z wymówieniem 3-miesięcznym przed upływem każdego okresu rocznego, lista artykułów obrotu towarowego jest ustalana natomiast na okresy roczne. Układ oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania szeroko ujętej. Lista artykułów na 10 miesięcy roku 1939 przewiduje przywóz do Polski: bawełny, rud, minerałów, futer, tytoniu; eksport zaś obejmuje: węgiel, żelazo, cynk, blachę cynkową, wyroby włókiennicze, maszyny i skóry. Ogólny obrót bliski jest sumie obrotów w okresie najbliższej wymiany polsko-sowieckiej.

Zasadą clearingu jest rozrachunek w złotych polskich przy obrotach w stosunku 1:1. Rozrachunek dokonywany będzie ze strony polskiej przez PIR, a ze strony sowieckiej przez Gosbank.

Zawarty układ z ZSRR, jest dla obu krajów korzystny, powiększa bowiem znakomicie wartość wzajemnych obrotów towarowych. Prócz tego specjalne znaczenie dla Polski posiada częściowe zastąpienie zamówień surowców w krajach dewizowych, kompensata towarowa z Z.S.R.R.

Należy mieć nadzieję, że stosunki handlowe polsko-sowieckie, wprowadzone obecnie na właściwe tory, rozwijać się będą odtąd pomyślnie wobec bliskiego sąsiedztwa i rozwoju potrzeb związanych z uprzemysławianiem obu krajów.

Stosunki te wymagały uzdrowienia to też przy końcu roku 1938 rozpoczęły się wstępne rozmowy celem zawarcia racjonalnego układu handlowego między obu krajami. Pertraktacje te doprowadziły do uzgodnienia podstawowych warunków przyszłej wymiany towarowej polsko-sowieckiej, zakończonych podpisaniem dokumentów, dotyczących układu handlowego, porozumienia o obrocie towarowym i o clearingu.

Układ zawarty został na czas nieograniczony z wymówieniem 3-miesięcznym przed upływem każdego okresu rocznego, lista artykułów obrotu towarowego jest ustalana natomiast na okresy roczne. Układ oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania szeroko ujętej. Lista artykułów na 10 miesięcy roku 1939 przewiduje przywóz do Polski: bawełny, rud, minerałów, futer, tytoniu; eksport zaś obejmuje: węgiel, żelazo, cynk, blachę cynkową, wyroby włókiennicze, maszyny i skóry. Ogólny obrót bliski jest sumie obrotów w okresie najbliższej wymiany polsko-sowieckiej.

Zasadą clearingu jest rozrachunek w złotych polskich przy obrotach w stosunku 1:1. Rozrachunek dokonywany będzie ze strony polskiej przez PIR, a ze strony sowieckiej przez Gosbank.

Zawarty układ z ZSRR, jest dla obu krajów korzystny, powiększa bowiem znakomicie wartość wzajemnych obrotów towarowych. Prócz tego specjalne znaczenie dla Polski posiada częściowe zastąpienie zamówień surowców w krajach dewizowych, kompensata towarowa z Z.S.R.R.

Należy mieć nadzieję, że stosunki handlowe polsko-sowieckie, wprowadzone obecnie na właściwe tory, rozwijać się będą odtąd pomyślnie wobec bliskiego sąsiedztwa i rozwoju potrzeb związanych z uprzemysławianiem obu krajów.

Należy mieć nadzieję, że stosunki handlowe polsko-sowieckie, wprowadzone obecnie na właściwe tory, rozwijać się będą odtąd pomyślnie wobec bliskiego sąsiedztwa i rozwoju potrzeb związanych z uprzemysławianiem obu krajów.

Należy mieć nadzieję, że stosunki handlowe polsko-sowieckie, wprowadzone obecnie na właściwe tory, rozwijać się będą odtąd pomyślnie wobec bliskiego sąsiedztwa i rozwoju potrzeb związanych z uprzemysławianiem obu krajów.

Należy mieć nadzieję, że stosunki handlowe polsko-sowieckie, wprowadzone obecnie na właściwe tory, rozwijać się będą odtąd pomyślnie wobec bliskiego sąsiedztwa i rozwoju potrzeb związanych z uprzemysławianiem obu krajów.

Zebranie łódzkich wierzycieli f-my „Whole Worth“

wydelegowało swych przedstawicieli do rokowań z firmą

W dniach ostatnich odbyło się w Zrzeszeniu Wytwórców Przemysłu Włókienniczego w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 68 zebranie wierzycieli firm „Whole Worth“ w Katowicach. W zadłużeniu tej firmy partycypuje przemysł łódzki w około 50 procentach.

W wyniku przeprowadzonych rokowań na zebraniu tym postanowiono wysłać do Katowic trzech przedstawicieli wierzycieli łódzkich, a mianowicie pp. Zbara, Hermana i Szuserta, celem porozumienia się z tamtejszymi wierzycielami oraz wybrano dziesięcioosobowy komitet, który winien ustalić wspólnie z adwokatami, reprezentującymi interesy firmy Whole Worth taką metodę działania, która by w sposób najskuteczniejszy zabezpieczyła interesy wierzycieli.

W dniach najbliższych odbędzie się ponownie zebranie wierzycieli firmy „Whole Worth“, na którym komitet zawnajomi ogół wierzycieli z wynikami swoich prac. (h)

W dniach ostatnich odbyło się w Zrzeszeniu Wytwórców Przemysłu Włókienniczego w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 68 zebranie wierzycieli firm „Whole Worth“ w Katowicach. W zadłużeniu tej firmy partycypuje przemysł łódzki w około 50 procentach.

W wyniku przeprowadzonych rokowań na zebraniu tym postanowiono wysłać do Katowic trzech przedstawicieli wierzycieli łódzkich, a mianowicie pp. Zbara, Hermana i Szuserta, celem porozumienia się z tamtejszymi wierzycielami oraz wybrano dziesięcioosobowy komitet, który winien ustalić wspólnie z adwokatami, reprezentującymi interesy firmy Whole Worth taką metodę działania, która by w sposób najskuteczniejszy zabezpieczyła interesy wierzycieli.

W dniach najbliższych odbędzie się ponownie zebranie wierzycieli firmy „Whole Worth“, na którym komitet zawnajomi ogół wierzycieli z wynikami swoich prac. (h)

Rozporządzenie o zryczałtowaniu podatku

obrotowego i dochodowego na lata 1939 i 1940

W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw opublikowane będą dwa ważne rozporządzenia ministra skarbu o poborze podatku obrotowego i podatku dochodowego według ryczałtu na lata podatkowe 1939-40.

W myśl przepisów rozporządzenia o ryczałcie w podatku obrotowym, z ryczałtowego ustalenia podatku korzystać będą mogli ci wszyscy płatnicy, których urząd skarbowy do ryczałtu zaliczy, a którzy w roku 1938 mieli obrót nie przewyższający kwoty 50 tys. zł. oraz nie prowadzili ksiąg handlowych. Za tym rozporządzenia wymieniają pewne rodzaje obrotów zryczałtowanych z ryczałtu, jak np. obroty przedsiębiorstw budowlanych, sprzedaży mięsa i wyrobów przedsiębiorstw komunikacyjnych, ekspedycyjnych i t. d.

Jeśli płatnik nie zgadza się na ustaloną kwotę podatku, to może w terminie dni 14 złożyć pisemny wniosek bądź o wyłączenie z ryczałtu, bądź też o ustalenie podatku w innej wysokości. Niezłożenie wniosku uważane będzie za wyrażenie zgody na proponowany ryczałt.

W razie wniosku płatnika o wyłączenie następuje automatyczne wyłączenie z ryczałtu, a wymiar podatku nastąpi na zasadach ogólnych. Jeśli natomiast

płatnik wniósł wniosek o ustalenie podatku w innej wysokości, to urząd skarbowy bądź przyjmie motywy podane we wniosku za słuszne i zmienia wysokość ryczałtu, bądź też wzywa płatnika do urzędu celem wspólnego ustalenia wysokości podatku. Jeśli nie dojdzie do zgody między płatnikiem i urzędem to wymiar podatku następuje na zasadach ogólnych.

Od zawiadomień o ustaleniu wysokości ryczałtu w wypadku niezłożenia wniosku o zmianę jak i od wymiaru osiągniętego drogą porozumienia z urzędem nie przysługują prawo wniesienia odwołań.

Zryczałtowany podatek obrotowy na lata 1939 i 1940 płatny będzie co najmniej w czterech równych ratach do 15. 7, 15. 9, 15. 11 i 15. 2 następnego roku.

Jeżeli chodzi o zryczałtowany podatek dochodowy to procedura ustalania wysokości ryczałtu jak i sposób ugody z urzędem są takie same jak przy podatku obrotowym.

Korzystać mogą z ryczałtu w podatku dochodowym: przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, opłacające podatek obrotowy w formie ryczałtu, właściciele budynków o ilości izb nie większej niż 20 oraz właściciele gospodarstw rolnych nie prowadzący ksiąg gospodar

czych, a których łączny obszar nie przekraczający 50 ha, na terenie województw wschodnich 100 ha. Jeżeli źródła dochodu czynne były w ciągu całego roku 1938, a łączny dochód płatnika nie przekroczył 7,200 zł. i jeżeli urząd zaliczy je do ryczałtu.

Zryczałtowany podatek dochodowy na lata 1939 i 1940 płatny będzie co najmniej w trzech równych ratach: do 15. 9, 15. 11 i 15. 2 następnego roku.

Jeżeli w ciągu roku kalendarzowego 1939 wygaśnie jedno lub więcej źródeł dochodu objętych ryczałtem, płatnikowi służy prawo żądania umorzenia części podatku, przypadającej na rok podatkowy 1940 na wygaście źródła. Jeżeli natomiast w ciągu roku 1939 doszło do zwiększenia — płatnik zostanie wyłączony z ryczałtu na rok 1940, a wymiar dokonany będzie na zasadach ogólnych.

Płatnicy, którym dokonano wymiaru w formie ryczałtu nie są obowiązani do składania zeznań o dochodzie i do uiszczania przedpłat na podatek dochodowy wymierzony na zasadach ogólnych.

Obydwa rozporządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązują na całym obszarze państwa z wyjątkiem ziem odzyskanych w roku 1938, przy czym jeśli chodzi o podatek dochodowy z wyjątkiem województwa pomorskiego, pomorskiego, górnośląskiego, części województwa śląskiego i powiatu działowskiego oraz województwa warszawskiego.

Ne rowinien i nie może minąć ro', w którym Polska nie znalazła by środków na powiększenie swej floty — wojennej i handlowej —

(Eugeniusz Kwiatkowski)

Giełda pieniężna

Warszawa, 9 marca.

Bagiła 89.10 — 89.32 — 88.88, Berlin 213.07 — 213.10, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 281.40 — 280.68, Kopenhaga 111.33 — 110.77, Nowy Jork 24.86 — 24.93, Nowy Jork 5.31.25 — 5.31.5/8, Nowy Jork-kabel 5.30.3/8 — 5.31.5/8, Oslo 125.10 — 125.42 — 124.78, Paryż 14.11 — 14.03, Praga 18.16 — 8.06, Sztokholm 128.15 — 128.47 — 127.83, Zurych 120.35 — 120.05, Włochy 27.98 — 27.84.

AKCJE: Bank Polski 131.50, Bank Handlowy 131.50, Bank Zachodni 40.50, Cukier 43.00 — 43.50, Węgiel 44.00 — 44.25, Lilpop 96.00 — 96.25, Modrzejów 23.25 — 23.00 — 23.25, Ostrowiec 84.00, Starachowice 63.50 — 63.75, Zyrardów 69.00, Haberbusch 71.00 — 71.50.

PAPIERY PROCENTOWE: Poz. wewnętrzna 98.25, poz. inwestycyjna I-sza emisja 98.25 — 101.00, poz. inwestyc. II-ga em. 97.25 — 101.00, poz. konwersyjna 69.50 setki, 68.63 setki i dr., 4 i pół proc. Ziemię 5-ta 65.25, 5 proc. Warszawa 1933 r. 75.00 oba kursy dr., 5 proc. m. Lublina rok 64.00, 6 proc. Oblig. Warszawy VI em. 4 i pół proc. Poznańskie seria I 64.50, Ziemię seria 6-ta 55.00.

W obrotach pozagiełdowych: Rudzki 14.00 — 14.15.

Po krótkotrwałej i przemijającej tendencji zniżkowej na giełdzie warszawskiej, kursy kształtują się znów pod znakiem wyższości i to dość poważnej. — W przeddzień dyskusji sejmowej, a szczególnie oświadczenia p. wicepremiera Kwiatkowskiego o rozpoczęciu większych inwestycji na wiosnę, oddziaływało na giełdę warszawską dodatnio. Uchwale komisji kontrolnej w tych spółkach, które wyczerpują zyski na wysokie pensje dla dyrekcji i zarządów, nie dają dywidendy — musi wpłynąć negatywnie na lokowanie w papierach dywidendowych beczynnie leżących w Europie, przesunięcie niektórych oszczędności z Europy południowo-wschodniej nad morze Śródziemne, zajęcie przez Polskę stanowiska, ale niezależnego od obu stron, — oto co powoduje optymizm giełdowy w Warszawie.

Na sytuację giełdy nie pozostaje bez wpływu ogólny „boom“ na giełdach europejskich i amerykańskich. — Trzeba jeszcze zwrócić uwagę, iż mimo, że od kilku miesięcy kurs akcji idzie stale w górę, jest on jeszcze o wiele niższy od ich wartości wewnętrznej. — Rozpoczynająca się wielka akcja budowlana przyczyniła się do obfitości zamówień, szczególnie dla ciężkiego przemysłu, stwarza doskonałą koniunkturę zwyżkową.

Wczoraj na giełdzie warszawskiej dokonywano poważnych obrotów. Najbardziej wysunęły się znów Starachowice, które zyskały 75 punktów, dochodząc do 63.75 zł. Przymiarkowicie w początkach lutego kurs Starachowice wynosił 51.50 zł. Dalej dokonywano licznych transakcji Modrzejowem, który niezmienionym wysokim kursie 23.25 zł. Lilpop osiągnął zwyżkę 50 punktów, Ostrowiec zaś powrócił do kursu 84.

Z innych akcji chętnie kupowano Haberbuscha, który przejściowo osiągnął nawet kurs 72, by pod koniec października spaść do 71.50.

Cukier zyskał 50 punktów. Węgiel 25 punktów.

W dziale bankowym Bank Polski zyskał 100 punktów do 131.50 zł. Za banku Zachodniego i Handlowego zyscono po 25 punktów więcej niż onegdaj.

W dziale papierów procentowych tendencja była niejednolita. Pożyczki państwowe nieco słabsze. Po ciagnieniu zwyżki w notowaniach Inwestycji i drugiej emisji. Pierwsza emisja kosztowała o 100 punktów drożej. W porównaniu jednak do notowań onegdajszych pożyczka ta spadła o 75 punktów. Dolarówka zyskała natomiast 25 punktów. Wewnętrzna Wewnętrzna jest o kilka groszy droższa.

Tendencja dla listów zastawnych państwowych była utrzymana. Na giełdzie oficjalnej listów łódzkich wczoraj nie notowano. W Łodzi za listy 1938 r. płacono 65 zł., żądano — 50. Listy łódzkie 1933 r. nieco słabsze — płacono nimi po 67 zł. Obligacje m. Łodzi ofiarowane do 70.75, chciano płacić 70.

Martwy sezon w przemyśle białostockim

Afryka Płd. największym odbiorcą towarów białostockich

W lutym rb. eksport włókienniczy z okręgu białostockiego wyniósł 42.523 kg. wartości 175.397 zł., a więc o 12 tys. kg. i 42 tys. zł. więcej w porównaniu ze styczniem rb. Najwięcej wyrobów włókienniczych wywieziono w okresie sprawozdawczym do Afryki Płd., a mianowicie 30.615 kg. wartości 121.744 zł. Resztę eksportu skierowano do pięciu krajów zamorskich i 3 europejskich.

Sytuację przemysłu włókienniczego okręgu białostockiego w lutym rb. jak zwykle o tej porze roku, cechuje sezon martwy. Zespoły przedziałnicze czynne więc były tylko w 50 proc. w stosunku do jednej zmiany. Pracują częściowo większe fabryki, pracujące normalnie cały rok, oraz niektóre zakłady średnie, produkujące w tym okresie tkaniny letnie.

Ostatnie przetargi na dostawy sukna dla policji dały przemysłowi białostockiemu pomyślne naogół wyniki, — gdyż jedna z miejscowych fabryk uzyskała zamówienie na 80 tys. m. tkaniny wełnianej dla policji, co przyczyni się do uruchomienia kilku zespołów przedziałniczych w najbliższym już czasie.

Prowadzone są również pertraktacje o otrzymanie zamówień zagranicznych. Wyniki są trudne narazie do przeprowadzenia. Suma jednak zamówień z okresu poprzednich dwóch miesięcy jest naogół nieduża, znacznie mniejsza niż się spodziewano. Białostocki przemysł włókienniczy robi starania o ulokowanie pewnych ilości swoich wyrobów włókienniczych na rynku sowieckim. Nawiązanie bliższych kontaktów w tej sprawie spodziewane jest już w najbliższym czasie. (Pat).

Investycje City londyńskiej w Hiszpanii

Nowy koncern angielski dla współpracy gospodarczej z Hiszpanią

City londyńskie czyni już przygotowania do wielkich transakcji handlowych i finansowych z Hiszpanią gen. Franco.

I tak w ub. tygodniu założony został w Londynie wielki koncern finansowy, mający za zadanie rozwój handlowych stosunków między Anglią i Hiszpanią. Na czele tego koncernu stanął ze strony hiszpańskiej Juan March, znany przemysłowiec hiszpański, będący w dobrych stosunkach z rządem gen. Franco, po stronie zaś angielskiej bank Kleinwortha.

Hiszpania republikańska stale przekazywała odpowiednie sumy na obsługę swoich pożyczek zagranicznych.

City londyńska napewno chętnie pójdzie na inwestycje w Hiszpanii, tym bardziej, że kraj ten obecnie będzie miał wielkie zapotrzebowanie na różne maszyny i inwestycje przemysłowe. Angielskie sfery finansowe i przemysłowe są przychylnie nastawione do wszelkich planów inwestycyjnych zagranicą i chętnie zgodzą się na lokowanie swoich kapitałów w Hiszpanii.

Spodziewają się one, że nowo powstała firma „March Limited“ odegra poważną rolę przy nawiązywaniu stosunków finansowych pomiędzy Anglią i Hiszpanią. (pat).

Przeliczenie zapasu złota Banku Estonii

nastąpi po kursie niższym od obecnego kursu giełdowego

Walne Zgromadzenie Banku Estonii postanowiło dokonać przeliczenia po nowym kursie zapasu złota Banku.

Przeliczenie nastąpi po cenie złota z dnia 28-go czerwca 1933 r., t. i. z okresu, bezpośrednio następującego po dewaluacji korony estońskiej.

nie na nowy fundusz rezerwy, w części zaś przekazana zostanie Skarbowi. Nowy fundusz rezerwy ma posłużyć do interwencji na wypadek wahań waluty estońskiej. (Pat)

NATOWANIA BAWELNY

Na terenie Gdańska aresztowano znanego dziennikarza węgierskiego dr. Oscjana, redaktora „Nemzeti Ujsag“.

Dr. Oscjan przybył do Gdyni i Gdańska celem zebrania informacji o portach do numeru specjalnego, który ma się ukazać w marcu b. r.

Miał on napisać szereg artykułów propagandowych.

z dnia 8-go marca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.02, marzec 8.62 — 8.63, kwiecień 8.43, maj 8.24—25, czerwiec 8.12, lipiec 8.01, sierpień 7.65, wrzesień 7.55, październik 7.55, listopad 7.53, grudzień 7.52, styczeń 7.53.

NOWY ORLEAN: Loco 8.67, marzec 8.70—8.71, maj 8.32, lipiec 8.10, grudzień 7.63—65, styczeń 7.63 — 65.

LIVERPOOL: Marzec 5.01, kwiecień 4.98, maj 4.96, czerwiec 4.87, lipiec 4.78, sierpień 4.73, wrzesień 4.67, październik 4.62, listopad 4.60, grudzień 4.60, styczeń 4.61, luty 4.62, marzec 4.64.

„Giza“ 7: Loco 7.20, marzec 6.50, maj 6.59.

„Giza“ 2: Marzec 7.05, maj 7.07, lipiec 7.12, wrzesień 7.12, październik 7.13, listopad 7.13, styczeń 7.14.

BREMA: Loco 10.36, maj 9.46, lipiec 9.30, październik 9.23, grudzień 9.23, styczeń 9.22.

Egipska Sakel: Loco 7.20.

Upper: Loco 6.11, marzec 5.98, maj 6.00, lipiec 6.04, wrzesień 6.04, październik 5.90, listopad 5.92, styczeń 5.96.

ALEKSANDRIA. Sakejaridis: Marzec 12.77, maj 12.77, lipiec 12.78.

„Giza“: Marzec 12.75, maj 12.75, lipiec 12.75, listopad 12.65, styczeń 12.59.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.25 — 44.00, poz. inwestycyjna I-sza emisja 99.00 — 98.50, poz. konsolidacyjna 68.75 — 68.50, poz. wewnętrzna 68.00 — 67.75, poz. konwersyjna 72.00 — 71.75, Bank Polski 132.50 — 132.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 rok 66.25 — 66.00. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Owies jednolity 16.25 — 16.75, owies II gat. 15.50 — 16.00, wyka jara 23.00 — 25.00, lubin niebieski 13.00 — 14.00. Reszta notowań bez zmiany. — Tendencja spokojna. — Ogólny obrót 1.784 tony.

Kursy porównawcze walorów

Nazwa papieru	Dzisiaj	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
30/0 Inw. I. em.	98.50	99.—	92.—	84.50
41/2 0/0 Wewn.	67.88	68.—	67.25	66.25
50/0 Konwers.	—	68.50	71.—	70.—
Dolarówka	44.50	44.25	44.—	42.25
4 1/2 L. Złem.	65.25	65.—	65.50	63.75
50/0 L. Warsz. 1933	—	73.75	75.—	70.50
50/0 L. Łódz. 1933	—	68.25	67.50	64.25
Bank Polski	131.50	132.50	139.—	113.50
Lilpop	96.25	95.75	96.75	65.—
Zj. rardów	69.—	69.—	66.50	71.—

Uniwersytety niemieckie

będą przyjmować młodzież, nie posiadającą matury

Berlin, 9 marca.

(PAT) Wobec zbliżającego się końca roku szkolnego w Niemczech (Wielkanoc), wskazują tu, iż brak ogółem — 15.000 maturzystów, a mniej więcej 5—8.000 akademików. W związku z tym powstał zamiar udostępnienia studiów uniwersyteckich osobom bez ukończenia szkół średnich.

Litewski minister spraw zagranicznych

w drodze z Rzymu zatrzyma się w Warszawie

Warszawa, 9 marca.

W kołach politycznych obiegają pogłoski, że litewski minister spraw zagranicznych Urbszys, który — jako przedstawiciel prezydenta Smetony wyjeżdża na koronację Papieża Piusa XII do Rzymu, w drodze powrotnej będzie przejeżdżał przez Polskę i zatrzyma się nieoficjalnie w Warszawie.

Byłaby to wizyta min. Becka, który w lecie r. ub., leżąc do Helsingforsu, zatrzymał się na lotnisku w Kownie i tam zetknął się z ówczesnym litewskim ministrem spraw zagranicznych Lozarajtemem.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 8 Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Prostuje się pomyłkę drukarską, która wkrađa się do komunikatu W.G. i D. Nr. 2 z dnia 11-go lutego 1939 roku. W komunikacie tym podano omyłkowo wynik zawodów Rudzki K.S. — Huragan 5:0 — winno być 3:0 i 2 pkt. dla Rudzkiego K. S.

2. Podaje się do wiadomości klubom, że rozgrywki mistrzowskie rozpoczną się w klasie B (grupa łódzka) w dniu 16 kwietnia 1939 roku, w klasie B (grupa pabianicka) — 9 kwietnia 1939 roku, w klasie C (grupa łódzka) — 6 kwietnia 1939 r., w klasie C (grupa zgierska) — 9-go kwietnia 1939 r., w klasie C (grupa Zduńsko-Wolska) — 9 kwietnia 1939 r., w klasie C (grupa bełchatowska) — 16 kwietnia 1939 r.

Rozgrywki o mistrzostwo juniorów rozpoczynają się w dniu 10 kwietnia 1939 r. i rozgrywane będą w jednej rundzie.

Mistrzowie poszczególnych grup półfinałowa będą dwa spotkania w półfinałach przy czym półfinały tworzyć będą następujący mistrzowie grup:

I półfinał: mistrz grupy rudzkiej i pabianickiej, II półfinał: mistrz grupy łódzkiej I i II, III półfinał: mistrz grupy łódzkiej-III i zgierskiej.

Mistrzowie poszczególnych grup półfinałowych wechodzą do finału i rozgrywają między sobą po dwa spotkania. Drużyna, która zajmie w tych rozgrywkach I-sze miejsce, rozgrywać będzie zawody o mistrzostwo Polski — juniorów.

3. Podaje się do wiadomości, że odbiór boisk przez przedstawicieli W.G. i D. i W.S.S. — Ł.O.Z.P.N. odbędzie się w następujących terminach:

- Boisko T. G. „Sokol“ — Pabianice — 17.III 1939 r., godz. 16-ta.
- Boisko W.K.S. — Łódź — 14.III-1939 r., godzina 16-ta.
- Boisko U.T. — Łódź — 16.3-39r., godz. 17-ta.
- Boisko Wimw — Łódź — 18.3-39 r., godz. 16.
- Boisko S.K.S. — Łódź—12.3-39 r., godz. 10.30.
- Boisko Zjednoczone — Łódź — 18.III-39 r., godz. 16-ta.
- Boisko Widzewa — Łódź — 18.III-1939 r., godz. 16-ta.
- Boisko Sokola — Łódź — 25.3-39 r., godz. 15.
- Boisko TUR — Łódź — 19.3-39 r., godz. 14.30.
- Boisko Strzelec — Chojny — 26.III-1939 r., godz. 10-ta.

W czasie dokonywania przyjęcia boiska, winni znajdować się upoważnieni przedstawiciele klubów (właściciele boisk). Boiska muszą być przygotowane do przyjęcia (linie wylane wapnem), jak również przygotowane wszelkie przyrządy miernicze (taśma miernicza, sznur i t. p.).

4. Karze się zawodnika Królikiewicza Stanisława z R.K.S. — Z.Z.K. „Ruch“ — Piotrków Tryb. za podpisanie karty zgłoszenia dla R.K.S. „Sikra“ — Piotrków. Początek kary z dniem 9 marca — koniec 8 lipca 1939 roku.

Wydział Gier i Dyscypliny P.Z.P.N. ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją zawodnika Ibronia Antoniego z K.S. „Concordia“ — Piotrków, za podpisanie karty zgłoszenia dla K.S. „Wilki“ w Radomsku. Początek kary z dniem 27 lutego — koniec 26 czerwca 1939 roku.

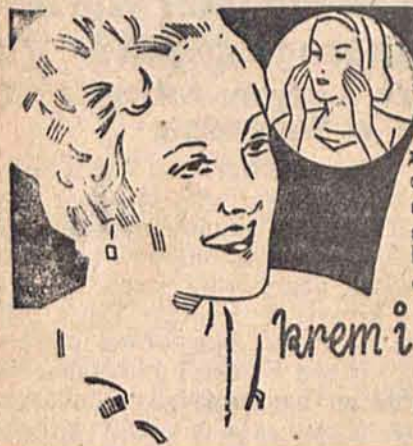
Komunikat № 4

Wydziału Spraw Sędziowskich

Pkt. 1. Obsada zawodów mistrzowskich: Dnia 12.3.1939 r., godz. 11-ta — boisko Sokola Pab.: Sokół II (Pab.) — U.T. Ib, p. Andrzejak.

Pkt. 2. Obsada zawodów towarzyskich: Dnia 12-go marca 1939 roku:

- Godz. 15-ta — boisko Ł.K.S.: U.T. — Polonia (Warszawa), p. Raettig.
 - Godz. 9-ta — boisko S.K.S.: S.K.S. II — Ł.T. S.G. II, p. Rakowski.
 - Godz. 11-ta — boisko S.K.S.: S.K.S. I — Ł.T. S.G. I, p. Naporowski.
 - Godz. 9-ta — boisko Widzewa: Widzew II — Wima II, p. Zawadzki.
 - Godz. 11-ta — boisko Widzewa: Widzew I — Wima I, p. Dymant.
 - Godz. 14-ta — boisko Widzewa: Zjednoczone II — W.K.S. II, p. Goldfarb.
 - Godz. 15.30 — boisko Widzewa: Zjednoczone I — W.K.S. I, p. Pietrzak.
 - Godz. 9-ta — boisko Sokola (Łódź): Sokół II — Huragan II, p. Gutman.
 - Godz. 11-ta boisko Sokola (Łódź): Sokół I — Huragan I, p. Szumlak.
- Wyznacza się na linię na zawody U. T. — Polonia pp. Józwiaka i Sikorskiego.



Parę minut masażu

zjędnia mięśnie, zmiękcza naskórek, odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twarzy ograbkami Abarid, ruchami masażu rozcierać, wklepywać, ugniatać krem Abarid, odżywczy i wygładzający zmarszczki, poczym zapudrować.

krem i puder

ABARID

DR. MED. AL. KOPCIOWSKI Piotrkowska 8

LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKA Piotrkowska 8

DR. MED. JAN POLAK CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE ul. Nawrót 7

Dr. KLINGER POWRÓCIŁ. Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul. PRZEJAZD 17

IDEALNA PIELĘGNACJA WŁOSÓW! Płyn do mycia włosów Szamposan zapewnia każdemu zdrowe i piękne włosy na długie lata, gdyż zapobiega tworzeniu się łupieżu i wypadaniu włosów oraz nadaje włosom jedwabistą miękkość, świeżość i połysk.

LEKARZ - DENTYSTA B. Nusbaumowa PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul. Gdańską 12

Gabinet kosmetyczny „Isabelle” DYPLOM POLSKI I WIEDENSKI Narutowicza 40

DOKTOR W. BALICKA Sienkiewicza 52

DR. MED. S. Kantor Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH ul. PIOTRKOWSKA 90

„Czystość” przyjmuje cyklinowanie, drutowanie iroterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.

Fabryka napoi gazowych dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa TEL. 190-48 R. FRIEDWALD PIŁSUDSKIEGO 69.

Poszukiwany pokój z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami bezpośrednio od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A” do Administracji Republiki.

PROSZKI MIGRENO-NEVOSIN KOGUTEK GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE. MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA noleca: „WŁÓKNO KRAJOWE” wł. FRYDMAN I WINOGRAD, P. otrk. 16, fr. I. D

POKAZ DYWANÓW PERSKICH I. STEINBERG

Kupno i sprzedaż

PIESKA rasowego foksterjerka sprzedam, ul. 11 Listopada 79 m. 13 w godz. od 13 do 15.

SKRZYPCE całe i 3/4 piękny ton sprzedam, ul. 11 Listopada 79 m. 13, w godzinach od 13 do 15.

Lokale

POKÓJ umeblowany w nowym domu dla pani pracującej do wynajęcia, Gdańska 74 m. 23 od 14-ej do 16-ej.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie poszukiwany w spokojnym domu okolica Parku Sienkiewicza. Oferty sub: „B. W.” do „Republiki”.

Posady

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego, małe gospodarstwo 20 zł. miesięcznie. Wólczańska 38/31.

POTRZEBNI fryzjer męski, manikurzystka i fryzjerka, Piotrkowska 189, Zakład Fryzjerski.

PRAKTYKANTKA ze znajomością języków do kancelarii poszukiwana. — Zgłoszenia pod „Lepusow” w Administracji pisma.

ZDOLNY, młody z branży kupieckiej, obejmie posadę sprzedawcy, inkasenta lub administrację domu. Oferty sub: „Kaucja 1500”.

WYKWALIFIKOWANY snowacz mech. z własną maszyną poszukuje posady. Oferty do adm. pod „Snowacz”.

NA WYJĄTKOWO DOGODNYCH WARUNKACH może się KAŻDY ubrać w pierwsz. ZAKŁADZIE KRAWIECKIM męskim J. CETERA, SIENKIEWICZA 61, parter, lewa of. 2 w. tel. 237-73. Zakład zaopatrzony jest w najlepsze materiały krajowe.

RUTYNOWANY KUPIEC z długoletnią, gruntowną praktyką, obejmie sprzedaż artykułu, dobrze zaprowadzonego, do wolnej branży. KAPITAŁ 60.000 ZŁ. do dyspozycji w gotówce. Oferty sub: „60.000” składać do Akwizycji Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87.

KASJERKA wykwalifikowana opisywaczka recept, buchalterka z 10-cio letnią praktyką, Warszawianka (izrael.) poszukuje posady w Aptecz. Oferty pod „A” do Republiki.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub srb lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

NIE złączać znaczków. Nowe Zycie-dobrobyt osiągniesz nadsyłając datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini” Kraków, Tomasz, skrytka 652.

SZUKASZ zadowolenia — szczęścia — miłości — zdrowia?? Napisz zaraz datę urodzenia fenomenalnemu doradcy życia Jasnowidzowi Prof. Dżami, Kraków, Urzędnicza 42/22. Skrytka 169.

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ kwit inkasowy Nr. 59734 Banku Kupiecko - Kredytowego Spółdzielczego, który unieważniam J. Lewi Zachodnia 65.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny zł. 15 Elektrowni Nr. 09951 z 28-4-1933, Ruchla Rozencwąg Nowomiejska 3.

UNIEWAŻNIA się zagubione świadectwa udziałowe, wyd. przez B-k Kupiecko-Kredytowy Spółdzielczy w Łodzi na zł. 150.—

Cena smacznego budyniu bananowego została obniżona 24% obecnie tylko 24% DROETKER

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Adam Mandels Dypł. księgowy-bilansista PRZYJMUJE PRACĘ na godziny UDZIAŁA PORAD KORESP. POLSKA I NIEM. Zgłosz. telef. 189-73 godz. 3-4.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 1- lub 2-pokojowego z wygodami w czystym, cichym domu, bezpośrednio od gospodarza. Pożądane — w śródmieściu. Oferty w administr. „Republiki” sub: „A. S. G.”.

OWOCARNIA mieszcząca się w CHŁODNI WŁOSKIEJ przy ul. Piotrk 74, została przeniesiona z dnem dzisiejszym do centrali f-my „IMPORT GDYŃSKI” przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 58, tel. 122-99.

„FOTOPLASTIKON” ul. Moniuszki 2 Jeszcze tylko parę dni wyświetla przepiękny program p. n. JAPONIA Kraina wschodzącego słońca i kwitnącej wiśni. Wstęp dla dorosłych 25 gr., dla młodz. szk. 15 gr. „Fotoplastikon” czynny jest cały dzień bez przerwy.

OGŁOSZENIE. WOJEWÓDZKI URZĄD ROZJEMCZY do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Łodzi na posiedzeniu w dniu 6 marca 1939 r. po rozpoznaniu sprawy na wniosek Kazimierza Pułaskiego, właściciela majątku Lubiatów - Zakrzew, pow. piotrkowskiego, przedmiocie zatwierdzenia układu, na podstawie art. 84 ust. 2 i art. 87 ust. 1 i 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 59 z 1936 r.) oraz § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Spraw wewnętrznych, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24.IV.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40/36 poz. 300) —

- ORZĘKA: 1) Zawarty w dniu 2 marca 1939 r. układ między właścicielem majątku Lubiatów - Zakrzew, powiatu piotrkowskiego Kazimierzem Pułaskim a jego wierzycielami zatwierdzić. 2) Zarządzić wykreślenie ostrzeżeń o postępowaniu w kładowym w księdze hipotecznej nieruchomości działki nr. 10 majątku Lubiatów - Zakrzew pow. piotrkowskiego. 3) Wnieść do działu III wykazu hipotecznego wykreślenie nieruchomości wzmiankowanej w załączniku do zatwierdzenia przez Wojewódzki Urząd Rozjemczy w Łodzi układu w przedmiocie spłaty długów hipotecznych i niehipotecznych, należnych od Kazimierza Pułaskiego w myśl tego układu.

Przewodniczący: (—) STEFAN ŚWIDERSKI

DOBRA LEKTURA 10 GR. CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ TANI TYGODNIK LEKTUROWY POWIEŚCI MARCZYŃSKIEGO NASIE LSKIEGO, KORYZMY, ORVIDA I IN. NOVELE - DZIAŁ INFORMACYJNY-KORESPONDENCA BIEŻĄCA - HUMÓR - ROZRYWKI UMYSŁOWE Z NAGRODAMI. CZYTAJCIE CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ 10 GR. CZEMU PŁĄCIC WIĘCEJ?

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 45. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mmi. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu załaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Gliźek, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Działu Literacko-Naukowego oraz pozostałych str. „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Losiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi. WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 45 i 54.